

Na wystawie gospodarczej w Moskwie

Dzień polskiego górnictwa energetyki i atomistyki

Piątek, 17 dzień, polskiej wystawy gospodarczej w Moskwie przebiegał na jej terenie pod znakiem licznych wydarzeń i imprez poświęconych prezentacji bogatego dorobku naszego górnictwa i energetyki oraz atomistyki. Te bowiem dziedziny przemysłu i nauki obchodzą wczoraj swoje dni branżowe. Była to zarazem dobra okazja do przedstawienia zwiedzającym poważnego wkładu województwa katowickiego w ogólny rozwój gospodarki narodowej PRL, a także wszechstronnych związków łączących polskie i radzieckie górnictwo, energetykę i atomistykę.

Problematyka ta była tematem konferencji prasowej zorganizowanej przez dyrekcję wystawy. Podkreślono na niej, że sukcesy polskiego górnictwa w 30-lecie Polski Ludowej stały się możliwe m. in. dzięki jego wyposażeniu w nowoczesny sprzęt mechaniczny radzieckiej produkcji. Szczegółnie wysoko oceniono dostarczone nam przez ZSRR kombajny chodnikowe „PK-9”. Radziecki sprzęt górniczy odgry-

wał też dużą rolę w modernizacji naszych kopalń i w budowie nowych. Połowa ogólnej ilości tych ostatnich obiektów dysponuje m. in. maszynami wyciągowymi otrzymanymi z Kraju Rad. Związek Radziecki jest jednocześnie ważnym rynkiem zbytu polskiego węgla. Obydwa kraje ściśle i coraz intensywniej współpracują ze sobą w zakresie postępu naukowo-technicznego w górnictwie i energetyce.

Nową i bardzo istotną dziedziną współpracy polsko-radzieckiej stała się również w ostatnich latach atomistyka. Związek Radziecki pomógł nam wydatnie w budowie pierwszych polskich reaktorów atomowych. Przy współpracy z ZSRR będziemy też wznosić pierwszą elektrownię jądrową. Jesteśmy jednak nie tylko odbiorcami gotowych urządzeń służących pokojowemu wykorzystywaniu energii atomowej, ale także ich współproducentami. W polską aparaturę kontrolno-pomiarową wyposażona jest m. in. największa w ZSRR elektrownia jądrowa w Nowym Woroneżu. Podpisana w tym roku umowa między Polską i ZSRR dotycząca współpracy obydwu przemysłów przy produkcji urządzeń dla elektrowni atomowych czyni z nas ważnego partnera w tej na wskroś nowoczesnej gałęzi gospodarki narodowej.

Te i inne zagadnienia stanowią

Dokończenie na str. 2

CO O TYM SĄDZICIE

Zawsze z dziećmi?

Pelna lata. Nawet pogoda zdecydowanie jesienna nie przeszkadza wakacyjnym wożom. Pada nie pada, a na wakacje wyjechać należy. Czekamy przecież na nie z ułaskaniem. Na długo przed wyjazdem planujemy trasę i ośrodki letniego wypoczynku, potem najczęściej jedziemy nie tam, gdzie byśmy chcieli, lecz tam, gdzie są wolne miejsca.

Ekspert radzą, że — aby wypocząć — należy go zorganizować według indywidualnych upodobań. Łatwiej ekspertom radzić niż wypoczywającym korzystać z tych rad. Szczególnie rodzicom małych i nie tylko małych dzieci. Pół biedy, gdy dziecko kwalifikuje się na kolonie. Wtedy wystarczy postarać się o wczasy w okresie kolonijnego turnusu i nareszcie można odetchnąć od codziennej krzątaniny, obowiązków opieki nad dzieckiem. Na kolonii dostanie ono jeść, ma zapewnioną opiekę i towarzystwo rówieśników. Lecz gdy dziecko jest małe, to o wakacjach rodzice mogą tylko marzyć. Domy wczasowe przyjmują maluchów dopiero od 3 lat.

Ciągną więc kawałki mam i ojców na prywatne kwatery do rybaków i górali, taszcząc ze sobą garnki, miski, elektryczne kucharki. Na miesiąc z konieczności zapominają o wymogach higieny, codziennych kąpielach, parzeniu garnków, prasowaniu pieluszek. Najważniejsze, że jesteśmy na wczasach i dzieci mają świeże powietrze — pociesza się mama, piorąc i pichając obłady podobnie jak w domu. O wakacjach dla siebie może tylko myśleć i mieć nadzieję, że za parę lat, jak dobrze pójdzie, upchnie dzieciaka na obóz czy kolonie. Współczesne, zapracowane mamy są w większości młode. Nie bardzo mają ochotę rezygnować z własnego wypoczynku. Zaowocuje on zresztą stokrotnie, gdy wrócą do obowiązków codziennych, ustalonej marszrutu praca — dom.

W głowach się przewracają tym młodym, oburzają się babcię. Myślimy zawsze spędzić wakacje z dziećmi. To egoizm myśleć o sobie, gdy ma się dzieci. I nie przekonują ich argumenty, że szczypta egoizmu pozwoli przetrwać w naszym małym zachować równowagę psychiczną w ciągu całego roku.

Gdyby na wczasach pomyślano o przedszkolance, której można by podrzucić dzieci w wyznaczonych porach dnia — wzycha mama, która nie wyobraża sobie wakacji bez dzieci — wtedy i człowiek wypocząłby lepiej.

O potrzebie poświęcania dzieciom czasu nie trzeba nikogo przekonywać. Tylko, że zapracowani niewiele go wygospodarujemy dla najbliższych. Wykupujemy się prezentami, obietnicami, przyrzekamy sobie i im, że na wakacjach odkupimy czas zaległy. Znam przypadki, gdy małe dzieci pozostawione u cioci i babci na czas wakacji rodziców płaczem i głodówką protestowały na odosobnienie.

Przesadzasz — mówi koleżanka. — Nie gloryfikuj matek-kwów, które ciągle muszą mieć dzieci przy sobie. Dorastający dryblas wcale nie ma ochoty na spędzanie wakacji z mamą i tatą. Woli towarzystwo kolegów od gderających rodziców. Cóż to zresztą za wypoczątek z dziećmi! Ciągłe trzeba mieć ananasa na oku, aby czegoś nie zmalował. Ani się obejrzy — uderzy dziecko sąsiada, piasku nasypie komuś na głowę, grymasi przy jedzeniu, wieczorem wyjść nie można. Gdy większe trzeba pilnować, by wrócić wieczorami. Jeżeli ktoś wakacje z dziećmi nazywa wypoczynkiem, to nie wie, jak powinien wyglądać prawdziwy urlop.

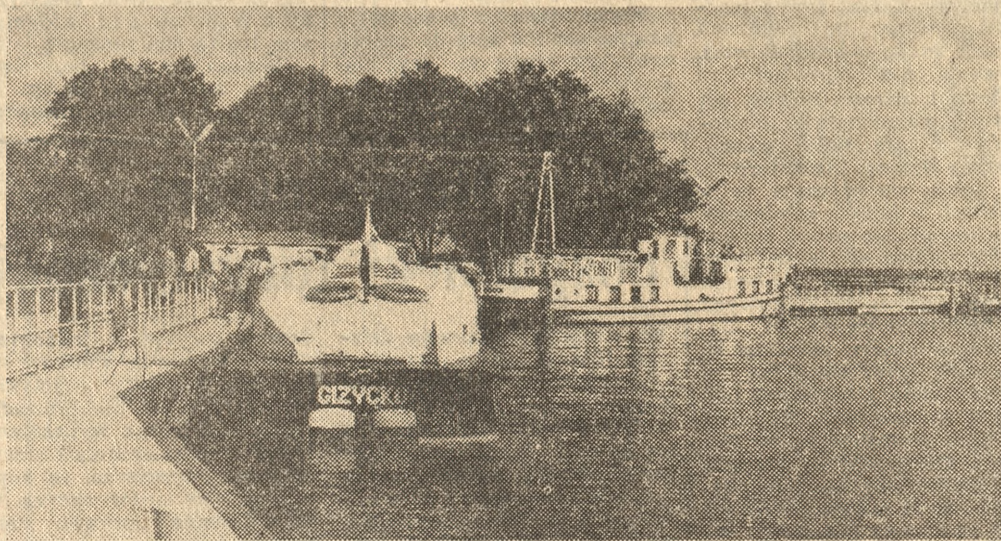
W naszym domu — opowiada mi p. M. znany i ceniony pracownik naukowy jednego z instytutów w naszym mieście — regułą są wspólne wakacje. Jeżeli udało mi się zachować bliski kontakt z dziećmi to w dużej mierze pomogły w tym wakacje. Na nich najlepiej poznawaliśmy własne dzieci.

Dzieci mają dwa miesiące wakacji. Mogą je spędzić z rodzicami i wśród rówieśników. My w najlepszym wypadku mamy miesiąc urlopu. Jak go wykorzystać? Z dziećmi czy bez nich? Czy wakacje są właściwym okresem na odrabianie zaległości wychowawczych? I czy urlop spędzany z dziećmi nie może być udany?

BARBARA GRZEGORZEWSKA

CO O TYM SĄDZICIE? — Na Wasze listy czekamy do przyszłej środy: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074 ▲ 60-959 Poznań.

Na Mazurach



Na przystani „Żegluga Mazurskiej” w Gżycu.

CAF — fot. — Moroz

Budowa miasteczka handlowo-gastronomicznego

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu przystąpi w połowie sierpnia do prac związanych z budową miasteczka handlowo-gastronomicznego, które będzie czynne podczas Centralnych Dożynek w Poznaniu.

Projekt, opracowany przez poznańskiego architekta — Adama Łotockiego, zakłada ustawienie 4 zasadniczych segmentów. Będą one usytuowane w sąsiedztwie Stadionu im. 22 Lipca — przy ulicy Bema, Maratońskiej, Dolna Wilda i pl. Armii Poznań.

Miasteczko pomieści 400 stoisk handlowo-gastronomicznych, z których 200 — to stragany lekkiej konstrukcji. Jego ogólny widok przypominać będzie nieco Jarmark



Wielkopolski, odbywający się ostatnio na Starym Rynku. Przy współpracy przedsiębiorstw gastronomicznych z Łodzi, Krakowa i Opola, zbudowane zostaną również 3 karczmy regionalne. Cały obszar miasteczka będzie ponadto wyposażony w sieć wodno-kanalizacyjną i energetyczną, a oprawę plastyczną przygotują poznańskie Pracownie Sztuk Plastycznych.

Zastępczym inwestorem mia-

steczka handlowo-gastronomicznego jest Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego. Warto również dodać, że w pierwszych dniach września w segmencie zlokalizowanym przy Dolnej Wildzie, odbędzie się kiermasz szkolny. (pik)

Posiedzenie Prezydium Rządu

Wczoraj odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Rządu. Rozpatrywano na nim program społeczno-gospodarczego rozwoju miasta Krakowa i województwa krakowskiego do roku 1980.

Przedmiotem obrad były również sprawy związane z dalszą rozbudową przemysłu hutniczego, rekonstrukcją i modernizacją wybranych przedsiębiorstw przemysłu maszynowego w województwie katowickim oraz przyspieszenia inwestycji w przemyśle cementowym. (PAP)

Obrady parlamentu RFSRR

Na Kremlu rozpoczął się wczoraj drugi dzień obrad parlamentu Federacji Rosyjskiej. Deputowani omawiają projekt 10-letniego, poważnego szkolnictwa średniego w republice.

Parlament Federacji Rosyjskiej przyjął ustawę o wprowadzeniu w republice 10-letniej powszechnej szkoły średniej. Ustawa będzie obowiązywać od 1 października br.

K. Waldheim w Lizbonie

Wczoraj przybył do Lizbony z wizytą oficjalną sekretarz generalny ONZ K. Waldheim. Przeprowadził on rozmowy z przedstawicielami rządu portugalskiego, które dotyczyć będą między innymi przyszłości terytoriów zamorskich Portugalii.

Budżet Pentagonu

Komisja budżetowa Izby Reprezentantów zaaprobowala budżet Pentagonu na bieżący rok finansowy w wysokości 83,3 mld dolarów, a z uwzględnieniem środków wyasygnowanych w ubiegłym roku — do poziomu 83,7 mld dolarów. W sprawozdaniu komisji dalsze zwiększanie wydatków wojskowych tłumaczy się tym, że sytuacja międzynarodowa jakoby jeszcze nie dojrzała do tego, aby USA mogły zredukować swoje siły zbroj

ne, a także przeżywaną obecnie przez Stany Zjednoczone inflacją. Jeden miliard dolarów z budżetu Pentagonu przeznaczono na pomoc wojskową dla reżimu salgońskiego.

Projekt szczytu EWG

Prezydent Francji z zadowoleniem powitał spotkanie szefów rządów dziewięciu krajów członkowskich Europejskiej Wspólnoty

mięrowi 6 sierpnia. Obecnie komitet składający się z 30 osób pracuje nad ostatecznym wariantem konstytucji. Będzie się ona składała ze 145 artykułów.

Wzrost inflacji w Chile

Inflacja, która w Chile zwiększyła się w pierwszym semestrze 1974 roku o 145,6 procent nadal wzrasta w zastraszającym tempie. Ministerstwo Gospodarki Chile zapowiedziało nową podwyżkę — o 35 procent artykułów pierwszej potrzeby, m. in. chleba, cukru, ryżu i olejów jadalnych.

Wypowiedź przywódcy FRELIMO

Przewodniczący Frontu Wyzwolenia Mozambiku (FRELIMO) S. Machel wezwał wszystkie demokratyczne siły kraju do zjednoczenia się wokół FRELIMO. W odezwie opublikowanej przez prasę portugalską podkreślił on, że tylko jednemu narodu mozambickiemu może doprowadzić do pomyślnego zakończenia sprawiedliwej walki o wolność i niepodległość.

Upaństwowienie stacji TV

Prezydent Argentyny, M. Peron podpisał dekret o przejęciu pod kontrolę rządu 3 prywatnych stacji telewizyjnych. Jest to pierwszy krok w kierunku upaństwowienia sieci telewizyjnej w Argentynie, która obecnie posiada 53 stacje.

Prace nad konstytucją Etiopii

Z Addis Abeby donoszą, że komitet opracowujący nową konstytucję Etiopii przedstawi ją pre-

Pomoc dla zniwiarzy

Wreszcie pogoda sprzyja zniwiarzom. Mogą oni bez przeszkód kontynuować prace przy sprzącie zbóż, znacznie już zaawansowane w powiatach południowych i wschodnich Wielkopolski.

Do zniw żniwnych i jęczmienia przystępują także rolnicy powiatów środkowej, zachodniej i północnej części naszego województwa. Wykorzystuje się w dużym stopniu sprzęt kółek rolniczych: sнопowiązki, traktory, a do omlotu resztek rzepaku — kombajny.

Na polach zaczyna się wyścig z czasem. Równocześnie dojrzwiają zboża: żyto i jęczmień. Bieleje na lepszych glebach pszenica ozima i owies. Wymaga to wielkiej mobilizacji ludzi i sprzętu. Rolnicy starają się maksymalnie wykorzystywać nie tylko własne maszyny konne i traktory, lecz także wypożyczają je w zespołach z kółek rolniczych. Przeprowadzone przed żniwami dodatkowe szkolenie młodych traktorzystów zapewnia obsadę kadrową dla kółkowych kombajnów.

Awarie maszyn usuwane są na polach przez specjalne ekipy fachowców z jednostek podległych Zjednoczeniu Technicznej Obsługi Rolnictwa w Poznaniu. Od dyrektora Jarosława Pawlickiego dowiedzieliśmy się, że w tegorocznych żniwach pracować będzie 470 takich ekip naprawczych (o 200 więcej niż w ubiegłym roku), w tym 117 wyposażonych w przewoźne warsztaty. Przygotowano zapasowe zespoły wymienne do maszyn żniwnych; w razie awarii no. „krzyni biegów, niezawodnie dokonuje się wymiany całego zespołu, który później poddaje się remontowi w warsztatach POM.

(emp)

Na apel o udzielenie pomocy rolnikom odpowiedziała organizacja partyjna przy Zakładach Produkcji Remontów.

Największy w Europie

Camping w pobliżu
Tatrzańskiej Łomnicy

Przed Tatrzańską Łomnicą — od strony Popradu na Słowacji, na pograniczu Słowackiego Narodowego Parku Tatrzańskiego otwarto największy camping w Europie.

Może on jednorazowo pomieścić około 15 000 turystów. Jest to prawdziwe miasteczko z przepięknym widokiem na łańcuch Tatr.

Ta ogromna inwestycja turystyczna powstała w ciągu dwóch ostatnich lat kosztem 165 mln koron. Camping usytuowano na obszarze 62 ha, składa się on ze 102 różnych obiektów. Są tam więc sklepy, restauracje, kawiarnie, stołówki, sauny, stacje obsługi samochodów, warsztaty na prawce, pralnie, urządzenia telekomunikacyjne, poczta, kasy walutowe, biura turystyczne, własna elektrownia, jak również ośrodek zdrowia, w którym pracuje 36 osób.

Od wczoraj zaczęli do campingu zajeżdżać goście na 35 Złot FICC (Międzynarodowa Federacja Campingów i Cara wanningu). Organizatorzy spodziewają się około 10 000 turystów z całego świata.

Podobne campingi powstaną w najbliższych latach pod Smokowcem, Tatrzańską Polianką, Wyznami Hagami i Tatrzańską Strbą. Po ich wybudowaniu wydany zostanie zakaz wjazdu prywatnych samochodów w cały rejon Tatr Słowackich. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, możliwe przelotne i lokalne burze zwłaszcza na południu. Temperatura maksymalna 22 stopnie na północy do 24 i 26 na pozostałym obszarze. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

■ Patrzcie ludzie — „Melex” jedzie
■ „Ziemia na gazie”

Bziwni są ci mieleccy metalowcy. Jakby nie wystarczała im produkcja samolotów, koniecznie chcą coś nowego oferować nam do poruszania się po ziemi. Przed kilkunastoma laty taką mielecką ofertą był „Mikrus”, teraz są „Melexy” —

Gdyby zapytać dziś na ulicach Warszawy, co budzi największe zainteresowanie, wymieniono by zapewne: Zamek Królewski i... „Melexy”. Po warszawskich ulicach jeździ blisko setka tych elektrycznych pojazdów i za każdym razem budzą one sensację.

Poruszający się bezszelestnie z szybkością 40 km na godzinę, z czwórka pasażerów

lub 350-kilogramowym ładunkiem, zwrotny „wózko-samochodzik” skonstruowany został w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „Delta” w Mielcu, jako eksportowa inicjatywa oryginalnego wózka mającego obsługiwać w krajach anglosaskich graczy w golfa. Natychmiast zrobił karierę. Produkować trzeba było rozwinać w tysiące sztuk, gdyż grono zagranicznych odbiorców szybko rosło. Polski „Melex” okazał się bezkonkurencyjny — i nie tylko dla amatorów golfa.

Kiedy niedawno przeprowadzono wśród 300 warszawiaków blyskawiczną ankietę — co sądzą o „Melexie” — wszyscy stwierdzili, że takie elektryczne samochódziki są idealne w ruchu miejskim, a zwłaszcza do obsługi turystów w zamkniętych rejonach np. na Starym Mieście. Więcej takich pojazdów — brzmiały żądania.

Mielecka „Delta” obiecuje nie tylko więcej, ale jeszcze lepszych, w nowych wersjach. A jakich — zobaczmy. To jeszcze jest tajemnicą energicznych i pomyslowych producentów.

☆

Mówią o Rzeszowskim, że jest „ziemia na gazie”. Może i tak, skoro rzeczywiście stąd pochodzi ponad 80 procent krajowych dostaw gazu ziemnego. Z rzeszowskich kopalń czerpie ten surowiec energetyczny wielkopolski województwo, Warszawa, nawet daleki Gdańsk. Jak kolwiek Rzeszowszczyzna od góry stu lat nosi miano kolebki górnictwa naftowego — tu pierwszą w dziejach świata ropę wydobyl i zapalił w lampie Ignacy Łukasiewicz — gaz ziemny stał się naturalnym bogactwem tej ziemi dopiero od niedawna.

Wbrew temu co mawia stare porzekadło, że „szewc bez butów chodzi”, z odkryć pokładów gazowych skorzystał nie tylko przemysł kraju i odległe metropolie centralnych województw. Gospodarze regionu nie przeoczyć szansy. W miastach, miasteczkach i wsiach województwa rzeszowskiego od kilkunastu lat trwa „era” powszechnej niemal „gazyfikacji”. W wielu przypadkach prace inicjują sami mieszkańcy, tworząc społeczne komitety, na

Na wystawie
gospodarczej
w Moskwie

Dokończenie ze str. 1

wyły przedmiot roboczych spotkań specjalistów polskich i radzieckich, którzy obradowali wczoraj na terenie wystawy w sekcjach branżowych górnictwa, energetyki i atomistyki.

Tego samego dnia został podpisany między „Kopexem” i radzieckimi centralami handlu zagranicznego „Maszynoexport” i „Metalurg-Import” nowy kontrakt na wzajemne dostawy urządzeń górniczych. Strona polska dostarczy do ZSRR m. in. odwodniarki, przecieracze, sita, zaś z Kraju Rad naszą górnictwo otrzyma kolejną partię kombajnów ściana nowych i urządzeń do zmechanizowanej budowy. Łączna wartość tej transakcji wynosi około 4,5 mln rubli.

Miłym akcentem dnia górnictwa i energetyki stała się uroczystość dekoracji grupy radzieckich działaczy gospodarczych i handlowych przyznanych im przez Woiewódzka Radę Narodową w Katowicach złotymi odznakami „Zasłużone mu w Rozwoju Woiewództwa Katowickiego”. (PAP)

Nowy model
gospodarki turystycznej

W sierpniu rozpoczęło działalność nowe przedsiębiorstwo turystyczne w Katowicach z oddziałami w Bielsku-Białej i Cieszyźnie. Jest to kolejny krok na drodze kształtowania nowego modelu gospodarki turystycznej w naszym kraju. Jak wiadomo decyzja Rady Ministrów z końca ubr. powołało Zjednoczenie Gospodarki Turystycznej działające przy GKKFiT. Konsekwencje tej decyzji stanowi przejmowanie przez resort turystyki wszystkich hoteli komunalnych oraz przyhotelowych zakładów gastronomicznych, które wraz z bazą i działalnością ośrodków sportu, turystyki i wypoczynku stanowią obecnie potencjał przedsiębiorstw turystycznych w terenie. Koordynacja działalności tych przedsiębiorstw w kraju zajmuje się właśnie Zjednoczenie Gospodarki Turystycznej.

Na przestrzeni krótkiego czasu terenowe przedsiębiorstwa turystyczne powstały niemal w całym kraju. Wyjątek stanowi województwo lubelskie i warszawskie. Przedsiębiorstwa posiadają obecnie kilkadziesiąt tysięcy miejsc noclegowych w hotelach i pokojach gościnnych, liczne zakłady gastronomiczne, kilkadziesiąt autobusów i mikrobusów. Prowadzą także działalność informacyjną i wydawniczą.

Proces przemian organizacyjnych związanych z powstawaniem przedsiębiorstw turystycznych i przejmowaniem hoteli komunalnych oraz przyhotelowych gastronomii przebiega jednak w niektórych województwach z pewnym opóźnieniem. Przedsiębiorstwa borykają się z trudnościami związanymi z poprawą wyposażenia zaniedbanych hoteli czy zakładów gastronomicznych; mają kłopoty organizacyjne i kadrowe.

W związku z tym przewodniczący GKKFiT podjął nie-

Proces w Djakarcie

W stolicy Indonezji rozpoczął się proces sądowy przeciwko uczestnikom wydarzeń z 15 stycznia. W dniu tym w czasie oficjalnej wizyty w Djakarcie premiera Japonii, doszło do masowych demonstracji studentów i mas pracujących stolicy przeciwko penetracji kapitału zagranicznego, korupcji wśród wyższych urzędników.

Policja indonezyjska aresztowała wówczas wiele osób, przede wszystkim studentów. Przywódców demonstracji grozi kara śmierci. W związku z procesem garnizon wojsk indonezyjskich w Djakarcie zorganizował wielkie manewry, mające na celu wypróbowanie wojsk w operacjach „zaprowadzenia porządku i bezpieczeństwa”. (PAP)

Po wszczęciu atomowego
stymulatora sercaMała pacjentka
wraca do zdrowia

Mija tydzień od wszczęcia atomowego stymulatora serca 12-letniej Alicji R. Była to pierwsza tego typu operacja w Polsce połączona z poważnym zabiegiem chirurgicznym, wymagającym otwarcia klatki piersiowej i dotarcia bezpośrednio do serca.

Jak poinformował dziennikarz dr Jacek Zochowski, dziewczynka czuje się dobrze, szybko wraca do sił, dopisuje jej apetyt i dobry humor. Przed 3 dniami o własnych siłach wstała z łóżka, z każdą godziną przybysza jej energii. Codziennie rozmawia z mamą przez telefon (rodzice mieszkają w Gorzowie), informując ją o swoim zdrowiu.

Atomowy stymulator pracuje prawidłowo, również cały przebieg leczenia pooperacyjnego jest pomyślny. Dziewczynka znajduje się na oddziale intensywnej opieki kardiologicznej IV Kliniki Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Warszawie pod bezpośrednią opieką dr. Jacka Zochowskiego. W klinice pozostanie około 3 tygodni, po czym powróci do domu. W dalszym ciągu pozostawać będzie w bezpośrednim kontakcie z kliniką warszawską, do której przyjeżdżać będzie co pewien czas na badania kontrolne. PAP

Wypadek pod Kiekrzem

W czwartek nad ranem zdarzył się w okolicy Kiekrza pod Poznaniem pociąg osobowy relacji Bielsko-Biała — Kołobrzeg z pociągiem towarowym jadącym w kierunku Lubonia. W wyniku katastrofy uszkodzona została lokomotywa soa linowa, 4 wagony pociągu towarowego i tor na przestrzeni 40 m.

Do zderzenia doszło przy rozjeździe kolejowym w momencie, gdy miały go ostatnie wagony pociągu towarowego. Jak wynika ze wstępnych szacunków, straty ocenia się na ca 150 000 zł. (b)

koncie których gromadzą własne fundusze, potrzebne materiały i wspólną już przy budowie robociznę. Wskaźnik „gazyfikowania” miast Rzeszowszczyzny jest najwyższy w kraju, a w odniesieniu do wsi — przewyższa go dziesięciokrotnie. Istnieją powiaty, jak np. krośnieński, gdzie we wszystkich niemal wsiach gaz dopływa już do domostw. (PAP)

Nowy proces
polityczny w Chile

Agencja Reutersa powołując się na koła adwokackie w Santiago informuje o jeszcze jednym procesie politycznym w Chile, który odbywa się w mieście Linares, około 270 km na południe od Santiago.

Przed sądem wojskowym stanęło 73 członków zakazanej przez faszystowską juntę Partii Socjalistycznej. Akt oskarżenia zarzuca im różnego rodzaju przewinienia od „nielegalnego posiadania broni do zdrady stanu”. Według cytowanych źródeł, prokurator zażądał kary śmierci wobec czterech oskarżonych. (PAP)

Kolejny szczyt
wyjazdów urlopowych

Na półmetku letniego sezonu wypoczynkowego nastąpiło kolejne nasilenie urlopowych wyjazdów i ruchu turystycznego.

Przykładem tego może być m. in. przejście graniczne w Cieszyźnie. Dziennie przejeżdża wtedy około tysiąca samochodów osobowych. Polacy wyjeżdżają głównie do Bulgarii i

Rumunii. Do nas — najwięcej przyjeżdża Austriaków, Węgrów oraz Czechów i Słowaków. Ruch na granicy nasila się nadal, bowiem w pierwszych dniach sierpnia „spotyka się” falę wyjeżdżających z tymi, którzy z urlopów powracają.

Podobna sytuacja występuje na przejściach granicznych w województwach wrocławskim i zielonogórskim. W tym ostatnim dla gości przygotowano serię wieloletnich folderów o Ziemi Lubuskiej. Wyda no ładny folder o campingach tego województwa, informatory i przewodniki o ważniejszych miastach.

Nasilenie sezonowego ruchu turystycznego spowodowało trudności w obsłudze wypoczynających na Wybrzeżu zachodnim. Najwięcej kłopotów wynika z niesprawnej działalności niektórych zakładów gastronomicznych.

Dla tych, którzy wybierają się na sierpniowy urlop proponujemy interesującą trasę w Wielkopolsce. Wiedzie ona prastarym Szlakiem Piastowskim przez północno-wschodnie rejony Wielkopolski i historyczne pogranicze Kujaw. W ciągu jednodniowej wycieczki można tam zwiedzić szereg ciekawych zabytków m. in. Ostrów Lednicki z rezerwatem archeologicznym i dawną stolicą Polski — Gniezno. (PAP)

Co proponuje Paryż
na jesień i zimę

Co proponują paryskie domy mody na jesień i zimę? Z relacji o pokazach, przekazanej przez „Modę Polską”, wynika, że nie przewiduje się istotnych zmian. Lansuje się ubiory wygodne, praktyczne, przystosowane do swobodnego poruszania się po mieście od rana do wieczora.

Przykładem może być klasyczny kostium damski, zbliżony krojem do meskiej marynarki. Kolory stosowane, a tkanina dominująca na wet w bardzo eleganckich strojach jest sztruks. Na wieczór — aksamit.

Ogólnie moda damska jak i męska jest bardzo prosta. (PAP)

W sprawie L. Hahna

Sąd z Hamburga
przybędzie do Warszawy

W końcu bm. ma przybyć do Warszawy Sąd Krajowy z Hamburga, który weźmie udział w przesłuchaniu polskich świadków zbrodni Ludwiga Hahna — komendanta hitlerowskiej Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w tzw. dystrykcie warszawskim.

Przesłuchania te związane są z przygotowywanym drugim procesem Hahna oraz 3 funkcjonariuszy SS, dotyczącym „presiedlenia” z getta warszawskiego w 1942 r. 300 000 osób do obozu Treblinka II, gdzie wymordowano je w komorach gazowych. (PAP)

W Ameryce Łacińskiej

Epidemia zapalenia
opon mózgowych

Kraje Ameryki Łacińskiej wprawdzie ostre środki kontroli dla osób przybywających z Brazylii w celu zahamowania rozszerzającej się w tym kraju epidemii zapalenia opon mózgowych. Do tej pory choroba ta pochłonięła w Brazylii 355 ofiar śmiertelnych, w Sao Paulo w ubiegłym miesiącu przebadano 5100 osób podejrzanych o tę chorobę. Wiadomości o epidemii poddane są ostrej cenzurze.

Równocześnie zanotowano 6 wypadków zachorowań w Paragwaju w pobliżu granicy z Brazylią, która została ostatnio zamknięta. Również rząd Urugwaju wprowadził wyjątkowe środki ostrożności mające zapobiec rozprzestrzenianiu się tej choroby. Stan wyjątkowy w służbie zdrowia ogłoszono także w Argentynie i Meksyku. PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 50-959 Poznań ▲ Redakcja kalendarium: Marian Flejsterowicz (zostepco redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbysław Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 ▲ Wydawca Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel 659-16 Za treść terminów druków ogłoszeń redakcji nie odpowiada ▲ Reklamistów nie zamawiających nie zwracamy ▲ Druk PZG im M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wplaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmujemy do pośrednictwa blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwirzywiecka 9 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe ▲ indeks nr 35029 F-2

Na granicy trzech województw

lipcu 1919 roku, przesunął granicę o kilka kilometrów na zachód od Kępna, jednak pograniczne miasteczko niewiele miało szans rozwoju. W roku 1934 jego przemysł stanowiły dwa tartaki, tylny ceglarni i betoniarń, fabryka świec, mleczarnia, rzeźnia, młyn paszo-

zimierz Jokieli dziś ślusarzbrygadziści kępińskiego „Ponar-Remo”, rozpoczął wędrówkę z podkopińskiego Lasów do wrocławskiego „Pafawagu” w 1949 roku i dojeżdżał tam aż do 1972, kiedy Kępno doczekało się swojej większej inwestycji. W lipcu

Kępno, stolica najbardziej na południe wysuniętego skrawka Wielkopolski, liczy ponad 10 000 mieszkańców, co stanowi jedną piątą ludności powiatu. Nie tak dawno miasto otaczały moczary (stąd przypuszczalnie nazwa: Kępno — miasto na kępie). Niegdyś miasto pograniczne, sąsiaduje obecnie z województwami: łódzkim, opolskim i wrocławskim. Oddalone 170 km od Poznania i 80 od Wrocławia, doczekało się ostatnio własnego przemysłu. Charakter rolniczo-leśny powiatu spowodował, że tu właśnie umieszcza niektóre swe zakłady naukowo-badawcze Akademia Rolnictwa w Poznaniu.

wy i fabryka dzwonów giętych. Poza tym — rolnictwo. Ostatnia wojna obeszła się z wsią kępińską niełaskawie. Straty w samym tylko inwentarzu żywym sięgały ponad 60 procent. Pierwszy sumaryczny spis ludności, przeprowadzony 13 lutego 1946 roku, wykazał znaczny odpływ mieszkańców powiatu na intensywnie zagospodarowywane Ziemię Zachodnią, szczególnie na Dolny Śląsk i do Wrocławia. Migracje ludności najlepiej obrazują dane Narodowego Spisu Powszechnego, według których na 47 928 osób zamieszkałych w powiecie tylko 25 500 mieszka tu od urodzenia.

Wrocław na długo pozostał dla wielu mieszkańców ziemi kępińskiej miejscem stałych dojazdów do pracy. U siebie nie znajdowali ani atrakcyjniejszej szkoły zawodowej, ani fabryk. Taki na przykład Ka-

kie będzie dwa lata jak zgłosił się na budowę. Trwały właśnie wykopy pod przyszłą halę remontu obrabiarek...

Ta inwestycja, na której powiatowi bardziej zależało niż Zjednoczeniu, zrealizowana szybciej niż jednostka centralna planowała, wywołała w mieście nieoczekiwane perturbacje. Zmusiła je do przestawienia się na rytm pracy zakładu, który osiągnął już pełną zdolność produkcyjną i zatrudnia 370 ludzi, których trzeba ściągać z rejonu kępińskiej Trzcinicy i łódzkiego Wieruszowa.

Dał jeszcze zakład miastu kawał chodnika położonego w czynnie społecznym rejonie, ale to na razie wszystko. Dopiero drugi etap budowy właściwie rozbudowy „Ponar-

Kępno — widok ogólny.

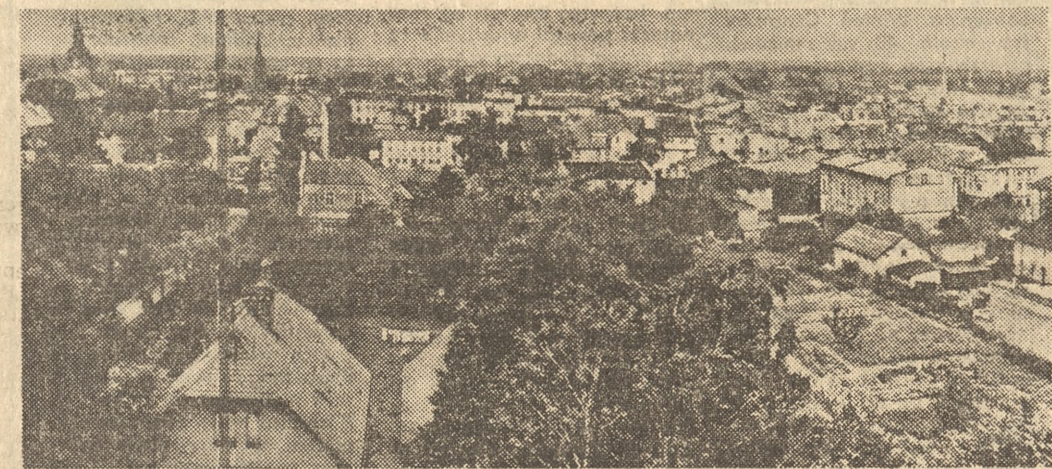
Fot. — „Głos”

Kępa ongiś i kapryśna, obrzeżona kępami olszyny i trawami wysokimi na pół chłopca, graniczna rzeka tworzyła tu rozległe rozlewiska, przez które szła kontrabanda i wiódł szlak powstańcy. Według raportu pruskich posterunków granicznych z 5 maja 1831 roku, około 14 osób z Kępna i okolic udeło się za

Mówi sekretarz KP PZPR — Władysław Turek:
— Rozwój handlu, przekształcenie drobnych warsztatów w zakłady produkcyjne, rozwój przemysłu terenowego, przebudowa fabryki mebli z przemysłu terenowego do kluczowego, wybudowanie do podstaw zakładu przemysłowego „Ponar-Remo” — rozwój budownictwa mieszkaniowego i utworzenie dwóch przedsiębiorstw budowlanych — to najważniejsze osiągnięcia miniego 30-lecia. Duże osiągnięcia w zakresie produkcji rolnej i hodowlanej ma do odnotowania rolnictwo. W każdej gminie posiadamy nowo wybudowany ośrodek zdrowia. Nastąpiła pełna elektryfikacja powiatu, podczas gdy do ostatnich lat Polski przedwojennej Kępno posiadało prąd.

Prośbę, w szeregi walczących. A jednocześnie — jak notują kroniki — niedaleko Kępna przytrzymano przemyt około 300 świń. Przemysłnicy uzbrojeni w kije, drągi i broń ręczną odbili nazajutrz swą własność, zaś zaniepokojeni tym Prusacy wznowili w okolicy Kępna posiłki.

Traktat wersalski, ratyfikowany przez Rzeczpospolitą w



Remo”, przyniesie hotel robotniczy, stołówkę i przedszkole. Dwunastorodzinne, dwupiętrowe budynki mieszkalne, wznieszone tuż za jego plotem, to własność Przedsiębiorstwa PGR Mianowice. O obliczu powiatu bowiem nadal decyduje rolnictwo.

Opowiadano mi w Komitecie Powiatowym PZPR historię młodego, 26-letniego chłopca z ukończoną szkołą rolniczą, który po śmierci ojca ni jak nie może dorwać się do gospodarstwa, bo na przeszkodzie stoi matka, wrogo nastawiona do syna i synowej. Dziesięciohektarowe gospodarstwo jeszcze w dobrym stanie, ale wdowa ani dachu latać, ani konia silnikiem zastąpić nie daje. Broni się przed przekazaniem ziemi synowi, gotowa raczej sędować ją jakiejś dalszej, „miastowej”

Mówi zastępca naczelnika powiatu — Szecepan Holka:

— Przyszłość powiatu? Dalszy rozwój przemysłu terenowego, rozbudowa „Ponar-Remo” w oparciu o współpracę na szczeblu RWPG, budowa nowego zakładu „Montochem” (konstrukcje i urządzenia chemiczne) o docelowym zatrudnieniu 1100 osób, a co za tym idzie rozwój budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącego. Dla wsi opracowywany jest ogólny program gazyfikacji, budowane będą grupowe wodociągi, no i oczywiście w dalszym ciągu podnoszona produkcja rolna.

krewniacze. Czy nie chce po prostu zaakceptować synowej, która przewidzianego wiana nie wniosła, czy też boi się pójść do młodych, uzależnić się od nich — trudno dociec. Obie strony skłarzą się na siebie wzajemnie w Komitecie i czekają niecierpliwie, kiedy sąd dokona wreszcie podziału...

Wież, w której to się dzieje, jest normalną, zwyczajną wioską. Ani gorszą, ani lepszą od innych. Jak w każdej żyją w niej ludzie, którym niełatwo łączyć stare nawyki z nowymi tendencjami.

Chłopskich gospodarstw jest w tych wioskach około 8 tysięcy; połowa liczy do 5 hektarów. Trafiają się wśród nich podupadłe, następczące władzom powiatowym sporo problemów do rozwiązania, ale są i takie, które dla szybszego rozwoju decydują się na wspólne, zespołowe inwestycje. W

Dokończenie na str. 6

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Legitymacja do orderu

Na skrzyżowaniu kolejowych szlaków

Poznańska Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych znalazła się w gronie kilku najlepszych przedsiębiorstw w Wielkopolsce, odznaczonych przez Radę Państwa Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Kolejarze poznańskiego okręgu, obejmującego swoim obszarem województwa poznańskie i zielonogórskie, w minionym dziesięcioleciu cztery razy zdobyli I miejsce i pięć razy II miejsce we współzawodnictwie o miano najlepszej DOKP. Na sukces złożyły się dobre wyniki eksploatacyjno-techniczne, ponadplanowe przewozy masy towarowej i pasażerów, sprawna realizacja kolejowych inwestycji, najmniej szeza na sieci PKP liczba wypadków przy pracy i wypadków pociągowych.

Z okazji zaszczytnego wyróżnienia wielkopolskich i lubuskich kolejarzy rozmawialiśmy z dyrektorem naczelnym DOKP Poznań — Edmundem Rejkiem.

— Jaką rolę spełnia poznańska dyrekcja na sieci PKP?

— Jesteśmy przede wszystkim okręgiem tranzytowym. Krzyżują się tutaj wielkie magistralne linie, biegnące z południa na północ Polski i ze wschodu na zachód. Nasz okręg ma sześć wielkich sąsiadów — dyrekcje: wrocławską, katowicką, warszawską, gdańską i szczecińską oraz NRD. Każdy z tych sąsiadów codziennie przysyła nam solidną porcję pociągów, które musimy obsłużyć — reformować na stacjach węzłowych, dostarczać adresatom, lub odesłać dalej. Większość pociągów, z węglem, zdatujących ze Śląska do portów w Szczecinie, Świnoujściu i w Gdańsku przetacza się przez węzeł poznański. Również przez Poznań przebiega główny szlak od naszej granicy zachodniej do Warszawy, a dalej ku Związкови Radzieckiemu. Na tych kierunkach przeważają pociągi tranzytowe.

Rozwinięta sieć kolei lokalnych również tętni ożywionym ruchem zarówno pociągów towarowych jak i osobowych. Każdej doby po szynach naszego okręgu toczy się około 900 pociągów.

Rosnąca niemal lawinowo ilość ładunków i pasażerów PKP, wymaga od naszych pra-



Fot. — K. Przychodzki

cowników coraz większego wysiłku — nie przybywa nam nowych tras kolejowych i stacji węzłowych, a postęp techniczny nie nadąża za wzrostem zadań przewozowych. Dlatego przeżywamy obecnie na kolei duże trudności, szczególnie w okresach jesiennych.

— Jakie zmiany dokonują się w okręgu poznańskim, aby koleje mogły lepiej funkcjonować?

— Od kilku lat bardzo energicznie unowocześniamy szlaki kolejowe. Wszystkie magistralne linie są obecnie w kapitalnym remoncie. Kładzie się ciężkie szyny, stabilizuje podłoża torów, od którego najbardziej zależy jakość poszczególnych tras. Po zakończeniu tych remontów pociągi zwiększą szybkość, a ciężar i liczba wagonów w pociągach towarowych będą mogły być dużo większe. Trwa rozbudowa węzłów. W tym roku rozpoczęliśmy roboty na stacji towarowej we Franowie.

Wielką wagę przywiązujemy do budowy węzłowej magistrali kolejowej „Nadodrzańskiej”, wiodącej z Wrocławia przez Głogów, Zieloną Górę, Rzepin, Kostrzyn do Szczecina i Świnoujścia. Znacznie oddziaływa ona na zwiększenie przepływu towarów i pasażerów.

Postępuje elektryfikacja. Jeszcze 35 proc. pociągów w naszej dyrekcji ciągną parowozy, 40 procent — lokomotywy spalinowe, tylko 25 procent — elektryczne. Ale już w końcu lat siedemdziesiątych przeważająca liczba pociągów obsłuży traktacją elektryczną. Końca dobiegną w tym roku prace przy elektryfikacji szlaku z Ostrowa do Poznania. W przyszłym roku zaczyna się praca w kierunku Krzyża i dalej — do Szczecina. Lokomotywy elektryczne są najtańsze i bardzo wygodne w eksploatacji, a coraz nowocześniejsze elektrowozy mogą prowadzić ciężkie pociągi towarowe i ekspresy pasażerskie.

Oprócz rozbudowy technicznej, kolej wprowadza udoskonalenia organizacyjne. W ruchu towarowym — który jest największym problemem PKP — coraz powszechniej stosuje się tzw. ładunki całonocne (kilkadziesiąt wagonów podaje do jednej stacji końcowej; nie potrzeba czasochłonnnych rozmów o pociągach). Podobna forma szybkiego przewozu są pociągami wadlowymi z ładunkami masowymi. Rozwija się (na razie skromny) transport kontenerowy, oraz w większym stopniu transport ładunków spakowanych, przystosowanych do rozładunku mechanicznego — wózkami widłowymi.

— Czy pasażerowie PKP mogą liczyć w najbliższych latach na poprawę warunków podróżowania?

— W ciągu najbliższych trzech, czterech lat spodziewamy się radykalnej poprawy w dostawach nowych wagonów pasażerskich: do 1978 roku ma być zupełnie skasowany tabor przestarzały. Licząc ponad 50 lat. Predkość pociągów pasażerskich, wcale nie imponująca obecnie, wzrastać będzie stopniowo, w miarę po-

Dokończenie na str. 7

RYSZARD LENCEWICZ

Bez komputera

Banalne tło pewnej egzotyki

nie rachunków, wystawianie lipnych list płacy ludzi decydujących się na taki sposób zdobycia pieniędzy już w punkcie startu są bez szans, gdyż pozostawiają za sobą dziesiątki śladów nadzwyczaj wyraźnych i tylko przypadek może sprawić ko rzystanie z satysfakcji pieniężnej dłużej niż przez rok.

Kolejną pozycję stanowią wykroczenia przeciw prawu podatkowemu. W każdej chwili, pod każdą szerokością geograficzną, decyduje się ktoś na podjęcie działalności gospodarczej na własny rachunek, ale bądź to bez żadnych ksiąg i podatków, bądź też w taki sposób, by wykazać jak najmniej zysk. Ludzie wyspecjalizowani w swoim rzemiośle no-

tujących okieć fiskus, zatem pośrednio — społeczeństwo. Nieco ponad pięćset osób próbowało prowadzić różne warsztaty zupełnie na dziko — i tych wyceniono na 39 milionów złotych. Reszta próbowała zatajać obroty, co z kolei oszacowano na 147 mln zł, co daje kwotę nadużyć znacznie większą niż w gospodarce uspołecznionej...

Zresztą liczba i wartość tego rodzaju wykroczeń systematycznie zmniejsza się, wobec oczywistej nieopłacalności kombinacji skazanych na niepowodzenie — i dość dużej intratności prowadzenia interesu legalnie, z wszelkimi ulgami podatkowymi, bonifikatami za szkolenie uczniów itp. Życie

ponad stan lub zysk poniżej normy prowadzą zawsze do kontroli, która z reguły wykazuje kilka schematów: rozpisywanie obrotów na kilka osób dla zyskania ulgi w opodatkowaniu, wielokrotne zbywanie wyrobów na ten sam rachunek, nierzetelna kalkulacja ceny, księgowanie niepełnych obrotów ukryte zatrudnianie chałupników i kilka jeszcze innych, sklasyfikowanych, łatwych do wykrycia dla wistego brak szans ludzi uszczuplonych wyspecjalizowa-

nego, gdyż w tej czarnej sztuce od lat nie wymyślono niczego nowego, poza przestępstwami komputerowymi, ale to jeszcze nie tu. Ostatnią pozycję w tym małym katalogu tworzą próby pojedynczych osób przekraczających granicę i usiłujących wykorzystać ten fakt dla poprawienia stanu swoich finansów. Sposoby i geografia przemytu oraz mechanika nadużyć dewizowych są na tyle znane celnikom i tak gruntownie ośmieszone, iż niczego tu dodać nie warto, prócz nowych faktów. Otóż ostatnio ujawniono nową formę nadużyć, niemal natychmiast po jej wypróbowaniu: zakup dewiz przez podstawio-

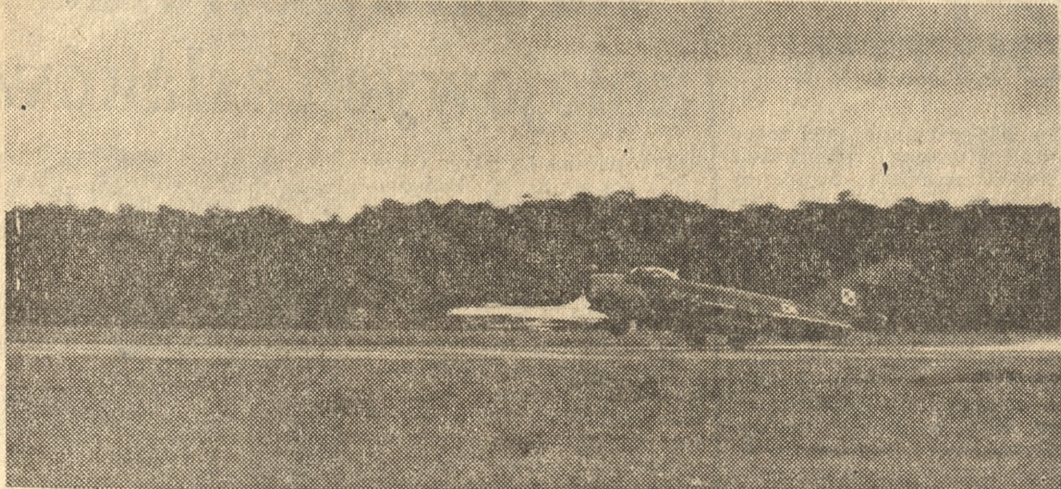
wie własnych książeczek walutowych wykupywały dewizy i odprowadzały je wyjedźcającym. Niektórzy skupiali w ten sposób wiele tysięcy marek i innych walut, oczywiście po to, by uprawiać handel na większą skalę. Najbardziej punktem tego programu było podsuwanie celnikom do ostemplowania książeczek walutowych osób, które nie przekraczały granicy. Mogło to się udać kilka razy, przy dużym ruchu, ale przecież pierwsza wpadka dała sygnał wystarczający na przyszość.

Właściwie wszyscy próbujący szybkiej poprawy własnej sytuacji materialnej poza pracą, w pojęciu rozumianym przez ogół, wykazują katastrofalny brak wyobraźni już w samym założeniu, już przy opracowywaniu scenariusza nadużycia. Po pierwsze, każde takie działanie, skoro przekracza próg uznawany przez prokuratora za czyn o znikomej szkodliwości społecznej, zostawia poza sobą wyraźny materialny ślad w dokumentach, w pamięci osób. Po drugie, dochód tylko wówczas cieszy, jeśli prowadzi do konsumpcji, a ta w wymiarze odbiegającym od uzasadnionej przez pracę daje wystarczający sygnał, by w połączeniu z pierwszym doprowadzić do wyrównania społecznej straty.

Tak więc cała ta egzotyka milionowych dochodów ma w istocie dość banalne tło.

Dla tych kilku milionów, którzy spieszą co dzień do pracy na szóstą, siódmą czy dziewiątą lub wychodzą światem w pole, podawane co pewien czas komunikaty prokuratury o śledztwie przeciw winnym zagarnięcia miliona czy milionów są w istocie powiśkami egzotycznymi. Milton — to przecież kwota, którą przeciętnie kwalifikowany człowiek zarobi w czasie, po którym dają zwykle medal przedemerytalny. Ci, sięgający po milion kosztem innych, zarabiają zwykle z od powiedniego paragrafu sporu ro miesięcy pracy w odosobnieniu, płatnej bardzo nisko. Nie dla wyrównania rachunku, lecz ku zaspokojeniu zwykłej ciekawości, pozosta je podanie małego katalogu nadużyć — sporządzonego na podstawie dokumentacji rzeczoznawców — który na sunie każdemu morał oczywisty.

Zagarnięcie mienia — w przedsiębiorstwie, instytucji, spółdzielni — to pierwsza pozycja w tym katalogu nadużyć. Przykładem charakterystycznym, ujawnionym przed kilkoma miesiącami jest znowa kilkunastu pracowników na Wybrzeżu obsługujących magazyny owoców cytrusowych: w tych to magazynach rzekomo osuło się bardzo dużo bananów, pomarańczy. Te owoce, wprowadzane poza bramy w sposób zorganizowany, odnawiały się nóżniej na straganach. Podobny mechanizm zagarnięcia mienia występował w sklepie tranzy-



XXX-LECIE LUDOWEGO LOTNICTWA

Zanim dosiądą „Migów“

Wskazówki przedlotowe. Na betonowej płycie stoją na zbiorce piloci i personel techniczny. Dyżurny meteorolog — młodszy chorąży Nikodem Matuszewski, rozkazuje rejony na mapie — przelotne opady deszczu. Podstawa chmur... Widzialność... Wiatr silny, zachodni. Temperatura... — No, wreszcie dziś polatamy! — wyrzyka się kłotem z młodych pilotów. Kierownik lotów przypomina o ostrożnym kołowaniu oraz o prawidłowym hamowaniu po wylądowaniu. Dyżurny nawigator podaje dokładny czas. — Czy są pytania? Nie ma. Wszystko jest jasne i zrozumiałe. Piloci rozchodzą się do samolotów. Oczywiście ci, którzy będą wykonywać zadania w powietrzu w późniejszym terminie, udają się do domku startowego. — Obywatelu poruczniku — melduje pilotowi kpr. Marek Kędziora gotowość maszyny do lotu. Mechanik urządzeń elektrycznych, st. szer. Marian Kiedas podłącza do samolotu kabel wózka rozruchowego. Poma ga mu kpr. Roman Ratajczyk — mechanik urządzeń radioelektrycznych. Żołnierze ci legitymują się drugą lub trzecią klasą specjalistów, są również aktywistami. Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej. Czynności swoich podopiecz nych kontroluje dowódca klu cza. Ale gdyby nawet nie było

Zadanie logiczne

Ukryty kwadrat magiczny

3	1	2	1	7	9	9	1
6	2	3	2	8	6	4	8
3	2	1	9	5	7	3	5
4	5	7	6	8	4	6	2
7	5	7	4	5	6	6	3
8	6	9	4	6	2	5	8
1	4	8	7	3	7	4	4
9	6	2	8	5	1	3	9

W przedstawionym kwadracie o sześćdziesięciu czterech polach znajduje się mały kwadrat (o boku 3x3) w którym suma liczb wzdłuż rzędów poziomych pionowych i obu przekątnych jest taka sama. Zadanie polega na odzyskaniu magicznego kwad-atu. (j.c.)

6	8	1	9	8	7	9	6
7	7	4	8	4	8	7	1
8	9	7	9	7	6	9	8
8	9	9	9	7	4	9	4
7	9	7	8	9	4	9	7
9	8	4	9	6	1	7	8
8	7	9	8	7	8	7	9
1	6	6	4	1	7	1	8

go na stanowisku, żołnierze wiedzą co do nich należy. Obsługa samolotu to dla nich chleb powszedni. — Po blisko trzymiesięcznej przerwie — wyjaśnia por. Andrzej Mańczyk — młodzi piloci — inżynierowie po raz pierwszy w jednostce będą „ykonywać loty kontrolne do strefy i po kręgu. Absolwenci deblińskiej uczelni — dodaje — tęsknili już za lataniem. Po promocji udali się na urlopy wypoczynkowe za ubiegły rok. Potem zorganizowano dla nich przeszkolenie teoretyczne przygotowujące do przejścia na nowsze typy samolotów od rzutowych. Dziś nadszedł czas próby. Powietrzem targnął ryk silnika. Mechanicy wyjęli podstawki spod kół. „Lim” pokolo wał na start. Lekko i zgrabnie oderwał się od betonowego pasa i znikł nam z oczu. — Ładnie wystartował — stwierdził porucznik. A później już co kilka minut drżała ziemia. Piloci wykorzystywali do maksimum sprzyjającą im aure.

Z WIEŻY PORTU...

...lotniczego widać, jak na dłoni, rozległą panoramę lotniska. Słucham rozkazów wydawanych przez kierownika lotów oraz meldunków płynących z głosnika radiostacji. — 321 kołować zezwalam! 520 nie schodzi poniżej dwóch tysięcy! — Ja 288. Zezwólcie lądować. — 321 stań na poboczu! 288 pas wolny! Zezwalam lądować!

Lotami kieruje dowódca eskadry. Ani na moment nie rozstaje się z mikrofonem. Z gęszcza słów selekcjonuje te, które nadają piloci jednostki. Wydaje im rozkazy, podpowiada, śledzi rozwój sytuacji atmosferycznej. Nawigator naprowadzenia, mł. chor. Mirosław Szczupak na radiolokacyjnym wskaźniku obserwuje maleńkie plamki, przesuujące się wolno na ekranie. To własne samoloty. Ich położenie nanoszą na specjalne tablice planszeczki. Szczupak współpracuje z dyżurnym nawigatorem, który informuje kierownika lotów o sytuacji w powietrzu.

W pomieszczeniu pracuje również chronometrażysta — st. szer. Ryszard Czajński. Rejestruje czas startu i lądowania poszczególnych samolotów. — Do lądowania podchodzi Stachurski — oznajmia kierownik lotów.

Pilot posadził samolot dokładnie przy literze T. Maszyna toczy się po pasie z dużą prędkością. Rozlega się pisk hamulców. Stachurski wykonuje skręt o 180 stopni. Kołuje na stoisko. Wyłącza silnik. Mechanicy biegną z wodzidłem. Ustawiają „Lima” w wyznaczonym miejscu.

Obserwuje również lądowanie Kordziejczuka i Kina. Obaj spisał się na piątkę. Lądowanie to tylko jeden z elementów lotniczego szkolenia. Ciekawe, jak sobie radzili w powietrzu? Niech sami o tym powiedzą.

NASTĘPCY IKARÓW

Podporucznik pilot — inżynier Zbigniew Stachurski pochodzi z Łodzi. Jest wysokim, przystojnym mężczyzną. Uśmie

cha się — dobry znak. Przed chwilą właśnie wykonał lot do wyznaczonej strefy.

— Dobrze mi poszło — powiada. — Instruktor nie miał zastrzeżeń. Może nieco za późno wykonałem skręt na kurs lądowania. Błąd natychmiast poprawiłem.

— Mnie również start dobrze wypadł — stwierdza ppor. pil. inż. Cezary Kin. W powietrzu popełniłem jednak kilka drobnych błędów. Instruktor zwrócił mi uwagę, bym utrzymywał nakazany kurs i wysokość. Ale już w następnym locie do strefy mój przełożony nie musiał udzielać mi porad. Myślę, że obędzie się bez nich również i w przyszłości.

— Ugruntowanie nawyków pilotażowych jest rzeczą niezbędną — mówi ppor. pil. inż. Jerzy Kordziejczuk. — Osobiście odczuwałem już taką potrzebę. Bądź co bądź te trzy miesiące przerwy w lataniu dały znać o sobie. Przynam, że przed lotem prześladowało mnie uczucie niepewności. Tego nie można nazwać trema. Podobnie jak moi koledzy, wykonałem lot kontrolny do strefy. Nabrałem pewności siebie. Teraz już wiem, że nie zapomnę niałem tego, czego nauczyłem się na deblińskim lotnisku.

Kordziejczuk pochodzi z województwa wrocławskiego. Już w szkole oficerskiej marzył o służbie w jednostce lotniczej Wojsk Obrony Powietrznej Kraju. Te jego plany spełniły się. Jest zadowolony z przydziału do garnizonu i nie tylko zresztą on. Jego koledzy również nie mają powodów do narzekania. W jednostce przyjęto ich serdecznie. Mieszkają w hotelu-internacie. Star si służbą Koledzy odnoszą się do nich z życzliwością.

Do końca tego roku młodzi lotnicy powinni zdobyć drugą klasę pilota wojskowego oraz uzyskać warunki na jednynkę. Wówczas zostaną ponownie przeszkoleni, tym razem na samoloty „Mig-21”. A przecież o tym myślał Kordziejczuk, Kin, Stachurski, a także inni. Dolożą wysiłku, by przesiąść się na samoloty szybsze od dźwięku.

WIESŁAW BABIAŹ

Ostatnio obiegły naszą prasę wzmianki o bezbolesnym borowaniu zębów, uśmierzaniu bólu wywołanego zapaleniem nerwu trójdzielnego czy „korzonków” nerwowych za pomocą naktu oraz prądu elektrycznego. Na ten obiegowy użytek stworzono nawet frapujące określenie: elektroakupunktura, co przydaje całej sprawie posmaku sensacji. Ale mniejsza o nazwę i o toczkę eksperymentu. Już samo to, że zespół polskich lekarzy stanął do walki z cierpieniem, od którego nie ustrzeże się nikt, jeśli nawet cieszy się niezłym zdrowiem, wystarcza, aby przyjąć mu się z bliska.

Znaleźliśmy się więc w Gliwicach, gdzie przy ul. Kozielskiej, w budynku Przychodni Rejonowej nr 1 ulokowała się Pracownia Zwalczania Bólu przy Zespole Opieki Zdrowotnej. Kieruje nią dr med. Bolesław Rutkowski.

— Jesteśmy dopiero w stadium opracowywania postępowania przeciwbólowego meto-

Zmieniający się świat

Wielkopolska przed pruskim zaborem⁽²⁾

Kontynuuję rozważania wokół sytuacji gospodarczej i społecznej Wielkopolski przed jej zaborem w latach 1772 — 1793 przez Prusy. Jak wiemy, lata między pierwszym a drugim rozbiorem Polski charakteryzowały się szczególną aktywnością w sferze gospodarczej, a także w innych dziedzinach życia. Należy jednak pamiętać, że owa aktywność dotyczyła już terenu okrojonego, pozbawionego w szczególności południowej Małopolski (żywo rozwijającej się gospodarki a potem, już w ramach Austrii coraz bardziej zaciętej) oraz Pomorza Gdańskiego z Warmią, a także części Wielkopolski.

Dynamiczny więc rozwój Wielkopolski przed 1793 rokiem dokonywał się już na terenie zmniejszonym o część północną (tzw. Obwód Nadnotecki) oraz pozbawionym naturalnego sąsiedztwa z Pomorzem Gdańskim i Północną częścią Wielkopolskiego Okręgu Sukienicznego została terytorialnie rozbita, bowiem także miasta o rozwiniętej produkcji sukna, jak Trzcianka (220 sukienników, co wraz z personelem pomocniczym dawało przy najmniej 1000 osób związanych z tą produkcją), Jastrów (118 sukienników), Chodzież (85 sukienników), Margonin, Szamocin, Łabiszyn, Łobżenica, Wieleń, Czarnków (po około 40 sukienników), przeszły pod panowanie pruskie. Zagarnięcie tego terenu, i to możliwie jak najwięk szego, coraz bardziej dojrzało w planach Fryderyka II.

Przygotowywano dla niego zestawienia możliwych dochodów z ziem, których zagarnięcie planowano. W dochodach, których się spodziewano, liczone, rzecz jasna, nie tylko na miasta (dochody z handlu), lecz również na rolnictwo. Wybudowany po zabiorze Kanał Bydgoski (1774), który miał przyczynić się do wzrostu tych dochodów przez ułatwienie handlu, był już planowany przez Polaków i tylko zabór zmienił wykonawcę. Fryderyk dla celów propagandowych głosił, że ziemie, które zabrał w i rozbiore, stoją na niskim poziomie gospodarczym, że miasta są małe itd. Chciał w ten sposób obniżyć w opinii europejskiej wartość nabytku oraz przekonać ją, że dopiero będzie musiał starać się o jego rozkwit.

Jeśli jednak nabytek był tak małej wartości, to dlaczego tak bardzo starał się wszelkimi sposobami o jego powiększenie? Mamy na myśli w tej chwili zagarniętą w czasie I rozbioru północną część Wielkopolski. Otóż trzeba przypom

nieć, że według traktatu rozbiorowego granica miała przebiegać wzdłuż Noteci od Wieleń (po zostawiając Wieleń po stronie polskiej) do Nakła i stamtąd prostą linią do Wsły. Zastanawiano się jednak w kręgu Fryderyka II (pod jego zresztą przewodnictwem), jakby uzyskać więcej ziemi wielkopolskiej (i sąsiedniej kujawskiej) wychodząc poza traktatowe „uregulowania”. Fryderyk nakazał brnąć, ile się tylko da.

W toku kolejnych aneksji (zwanych w literaturze ponad traktatowymi uzurpacjami) zagarnięto więc wspomniane miasta sukiennicze, posuwając się z północy aż niemal do Konina. W sumie zagarnięto w ten sposób 29 miast i około 830 wsi. W całej tej „akcji” Fryderyk (i jego minister Herzberg) kierowali się zasadą: „zobaczmy ile uda się utrzymać, bowiem „kto jest bezczelny, dostaje zawsze najwięcej” (z listu Herzberga do Brenckenhoffa, wykonującego plany Fryderyka).

I „udało” się Fryderykowi utrzymać aż około 4/5 tych uzurpacji wielkopolskich. Oddał tylko niewiele i to pod naciskiem dyplomatycznym. Z miast oddał więc wówczas jedynie Trzemeszno, Witkowo, Powidz, Mielżyn, Wilczyn, Kazimierz, Kleczew, Słupca i Ślesin. Tak więc tzw. Okręg Nadnotecki powstał w dużym stopniu drogą dodatkowych aneksji fryderycjańskich. Wielkopolska straciła około 25 proc. swej produkcji sukienniczej.

Dalszym negatywnym czynnikiem dla gospodarczego rozwoju Wielkopolski w okresie między pierwszym a drugim rozbiorem kiedy to — mimo ówczesnych trudności — struktura gospodarcza Wielkopolski ulegała wzmocnieniu, był narzucony Polsce traktat handlowy z Prusami z 1775 roku. Po przez traktat ten Fryderyk usiłował uzyskać jak największe dochody z cel. obciążając polski eksport i import, a jednocześnie miał na celu stworzenie protekcyjnych warunków dla rozwoju przemysłu w Brandenburgii tak, by z ziem polskich stworzyć rynek zbytu dla pruskiej produkcji przemysłowej. W traktacie handlowym Fryderyk zastrzegł sobie specjalne warunki przy tranzycie wulny przez swe terytorium do Wielkopolski (i w ogóle do Polski), bowiem potrzebował jej dla własnego przemysłu. Utrudniał handel drzewem (bardzo ważny wówczas dla szlachty wielkopolskiej), zbożem i innymi produktami.

Mimo tych czynników, a tak że mimo innych trudności (jak

na przykład dużych kosztów ekonomicznych konfederacji barskiej) Wielkopolska rozwijała się. Zanim przejdziemy do nieco bliższej charakterystyki różnych dziedzin tej działalności, kontynuujemy nadal naszą obserwację pewnych specyficznych (w porównaniu z innymi regionami kraju) cech struktury społecznej Wielkopolski, mających duże znaczenie dla wykształcenia się określonych typów aktywności gospodarczej.

Wskazywałem poprzednio na swoistą w Wielkopolsce strukturę szlachty skłaniającą poszczególnych członków tej grupy do osobistego zajmowania się gospodarką oraz na stosunkowo duże nasycenie regionu ludnością rzemieślniczo-handlową (w XVIII wieku było w Wielkopolsce mniej więcej tyle warsztatów rzemieślniczych, ile liczono ich w dwudziestolecie międzywojennym). Również jednak i klasa chłop ska, najliczniejsza ówczesna grupa ludności cechowała się pewnymi swoistymi rysami. Oto przede wszystkim zaznaczał się jej duży związek z rynkiem; wprawdzie związek ten zaznaczał się i w niektórych innych regionach kraju, lecz w Wielkopolsce — bowiem folwark był związany w większym stopniu z rynkiem wewnętrznym — wiodło to do szybkiego rozkładu tradycyjnych form gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Wiazało się to po części z rozwojem osadnictwa (jednej z głównych form szlacheckich inwestycji) sprzyjających pojawianiu się nowych grup chłopów. Tak więc chłopów osadzonych na nowych warunkach (tzn. chłopów posiadających kontrakt i placących przede wszystkim czynsz pieniężny) było w Wielkopolsce przed rozbiorem około 10 proc. Jeśli do tego do damy innych chłopów posiadających wolność osobistą, to dojdziemy do wniosku, że chłopów niepoddanych (takimi byli również nowo osadzeni chłopie, tzn. wolodrzy) było wówczas w Wielkopolsce 20—25 proc., przy czym procent ten miał tendencję do wzrostu. Duży był również zasięg czynszu (tzn. powinności pieniężnych nie zaś pańszczyżnianych).

Można z grubsza oszacować, że chłopów placących czynsz było w Wielkopolsce przed drugim rozbiorem około 30 proc., podczas gdy odsetek ten dla całego kraju można szacować na około 10 proc. Wszystkie to odzwierciedla pewne głębsze procesy gospodarczo-społeczne, przede wszystkim zaś bardziej proporcjonalny rozwój ekonomiczny regionu.

JERZY TOPOLSKI

Elektroakupunktura

Z cierpieniem za bary

da elektroterapii przez nakłucie. Nie pora więc na rozgłos. Tymczasem zaczęli się zjeżdżać do nas ludzie z całej Polski. Przychodzą dziesiątki listów z opłaczającymi prośbami o pomoc. Rzeczywiście zbliżamy się już do pewnych wyników w leczeniu nerwu trójdzielnego. Rzeczywiście stwierdzamy uśmierzający wpływ mikroprądów, ale nie mamy jeszcze metodyki, szukamy jej.

— Co mnie skłoniło do poszukiwań? Codzienny kontakt z ludzkim cierpieniem. Jestem anesteziologiem w Instytucie Onkologii, to chyba wystarczająca odpowiedź. Tam, wraz z kierownikiem Kliniki Chirurgii, dr med. Jerzym Adamusem, dwójką anesteziologów dr. dr. Taidą Niedział-

kowską i Jerzym Otto oraz inż. Zbigniewem Kotajnym ze Śląskiego Ośrodka Techniki Medycznej, prowadziliśmy pierwsze badania: nad uśmierzaniem bólu przewlekłego i nad zastosowaniem naszej metody do znieczulenia przy zabiegach chirurgicznych. Wyniki przekazaliśmy prasie fachowej. Zbliżyła się godzina pierwsza. Za chwilę wejdą pacjenci. Zobaczę z bliska zmagania glikowych lekarzy z bólem.

Wszystko odbywa się bez magii i tajemniczości, choć na stole pojawiają się, obok polskich igieł używanych do zastrzyków, podskórnych, autentyczne igły służące chińskiej akupunkturze. Badania związane z tą starą metodą leczenia prowadzi się wspólnie m. in. w ZSRR, USA i

kilku innych krajach. Bada się też możliwości stosowania mikroprądów do narkozy. Tu mamy do czynienia z własnym, rodzimym sposobem elektroterapii. Ale dopiero długotrwałe próby i potwierdzone wyniki mogą jej dać prawo obywatelstwa w gabinetach zabiegowych.

Józef S. rencista Huty „Młolowice”, od szesnastu lat cierpi na neuralgię nerwu trójdzielnego. Zawodzi tzw. blokada, zawodzą środki farmakologiczne. Dr Rutkowski wiruje cym ruchem nakłuwą prawy policzek pacjenta, samo centrum bólu. Drugą igłę umieszcza w przedramieniu. Właścza odpowiednio zaprogramowany generator funkcyjny, z którego prad cienkimi kabelkami przepływa do igieł.

Szkło na nowo odkryte

Zdarza się nieraz, że rzeczy znane od dawna, po których nie spodziewano się już żadnych rewelacji, nagle zaczynają ujawniać nowe właściwości, odgrywać rolę w rozwoju innych dyscyplin naukowych, w gospodarce. Tak jest ze szkłem. Wytwarzali je nasi przodkowie już „jakieś” 5000 lat przed naszą erą. Później przez całe tysiąclecie niemal nic nie zmieniało się w szkło i dopiero wiek XX spowodował prawdziwy przewrót w jego produkcji i zastosowaniach. Rozkwit nauki o szkło przypadł dołownie na ostatnie 20-lecie, które w tej dziedzinie przyniosło szereg znamienitych odkryć.

W tym też czasie intensywnie zajęli się szkłem naukowcy, głównie ze środowisk Warszawy i Krakowa. Począwszy od 1962 roku napisano 12 prac doktorskich z dziedziny szkła, jedną habilitacyjną, dal sze są w toku. Ponadto wykonano parę dziesiątków prac dla praktyki. Przodował w tym Instytut Przemysłu Szkła i Ceramiki, na który przypadło ok. 75 proc. prac naukowych; następnie ok. 25 proc. wykonała Katedra Technologii Szkła w Krakowie. Z kolei krakowski Zakład Badań i Doświadczeń Przemysłu Szklarskiego prowadził prace doświadczalne i praktyczne. Właśnie te trzy ośrodki skupiają znakomitą większość polskich badań naukowych nad szkłem. Rozwój bazy naukowo-badawczej w zakresie szkła oraz potrzeby nauki i praktyki przyczyniły się do decyzji rządowej o przekształceniu Instytutu Przemysłu Szkła i Ceramiki w Instytut Szkła.

Trzeba przyznać, że nasz kraj ma specjalnie korzystne warunki do zdobycia wysokiej pozycji w zakresie produkcji i szerokiego zastosowania szkła. Ma my najbogatsze w Europie złoża piasków kwarcowych, zasoby związków ołowiu, związków sodu i potasu, wapnie i dolomity, produkty chemii. Może my wykorzystywać odpady przemysłowe — jak np. żużel i in. Nasi naukowcy zajmujący się szkłem mają już zresztą pokazywać dorobek, zasługujący na popularyzowanie: opracowanie szkła światłoczułego o efekcie odwracalnym (np. szkła fototropowe, które zmieniają przepuszczalność światła w zależności od natężenia pierwotnie padającego strumienia promieniowania elektromagnetycznego); quasiceram, czyli materiały półkryształiczne otrzymywane w wyniku kierowanej krystalizacji szkła; pianoceram — przewidywane właściwościami mechanicznymi i termicznymi wszystkie materiały porowate: szkła przelącznikowe i wiele innych.

W polskich pracowniach naukowych prowadzi się nadal ba

daniami nad szklami światłoczułymi i quasiceramami. Stosuje się w coraz szerszym zakresie maszyny cyfrowe do sterowania procesami technologicznymi, np. przy wytwarzaniu szkła płaskiego; przy pomocy maszyn cyfrowych naukowcy zamierzają dojść do optymalizacji składów chemicznych szkła. Wykorzystuje się elektrotermię do topienia szkła i radioizotopy do badania procesów technologicznych. Tematem opracowań naukowych stała się mechaniczna obróbka szkła w procesie zdobienia. Powstają nowe rodzaje szkła powszechnego użytku, zmieniają się ich właściwości powierzchniowe i mechaniczne. Podjęto prace w dziedzinie zmian strukturalnych przez współdziałanie promieniowania wysokoenergetycznego ze szkłem itd.

Szczególnie interesujące wyniki osiągnięto w toku badań nad szkłem z elektroprzewodzącą powłoką grzejącą. „Filmistor” dzieło dr. J. Górzyńskiej, na które autorka uzyskała patent — zdał już praktyczny egzamin w Hucie Szkła w Wołominie na razie jako materiał do produkcji naczyń kuchennych. Oddział doświadczalny hut w Koninie wypróbował to szkło przy produkcji szklanych czajników i prozów elektrycznych. „Filmistor” może być jeszcze bardziej przydatny w produkcji naczyń laboratoryjnych. To „grzejące szkło” obiecuje szerokie zastosowanie w budownictwie, kolejnictwie, w przemyśle stoczniowym (do świadczalną produkcję szkła płaskiego z warstwą grzejącą podjęła huta w Zabkowicach na zlecenie Instytutu Szkła). Szybki z ogrzewanego szkła są przezroczyste w każdej temperaturze, nadają się więc do każdego klimatu. Nic dziwnego, że polskim „Filmistorem” żywo interesuje się zagranica.

Na Kongresie Nauki Polskiej postulowano uruchomienie wyższych studiów specjalistycznych o kierunku „przetwórstwa szkła” dla potrzeb budownictwa i innych działów gospodarki. Do wprowadzenia tej specjalności najbardziej nadaje się Politechnika Warszawska — jako uczelnia znajdująca się w centrum tego olbrzymiego placu budowy, jakim jest okręg warszawski.

Naukowcy, prowadząc badania nad szkłem spodziewają się po nim wielu dotychczas nieznanych właściwości. Rozwój nauki o szkło ułatwiają osiągnięcia fizyki, chemii, matematyki.

JAN OKRZA

Na drugiej kanapie leży 30-letnia Teresa P. Zmaga ją nerwica. Ta silnie zbudowana, postawna kobieta jest też rencistką. Bóle nerwcowe, lęki i bezsenność uniemożliwiają normalne życie. Po kilku wizytach w Pracowni lepiej sypia. Czy ten zabieg przyniesie dalszą poprawę?

Miarowo tyka zegar, jak w zwyczajnym gabinecie fizykoterapii. Pacjenci ufnie i spokojnie, licząc minuty, myślą zapewne tylko o tym, czy pozbędą się natrętnych dolegliwości. Trójka lekarzy ma do przemyślenia znacznie więcej. Oto w wieku XX nie dano jeszcze cierpiącemu człowiekowi naprawdę dobrego środka przeciwbólowego. Takiego, by nie zakłócał czynności oddechowych, krążenia, nie wywoływał osłabienia, nie powodował przyzwyczajenia, mówiąc dosadnie — lekomanii czy narkomanii. Trzeba więc szukać środków pozafarmaceutycznych.

Kilkuletnia praca gliwickiego zespołu — to około trzy

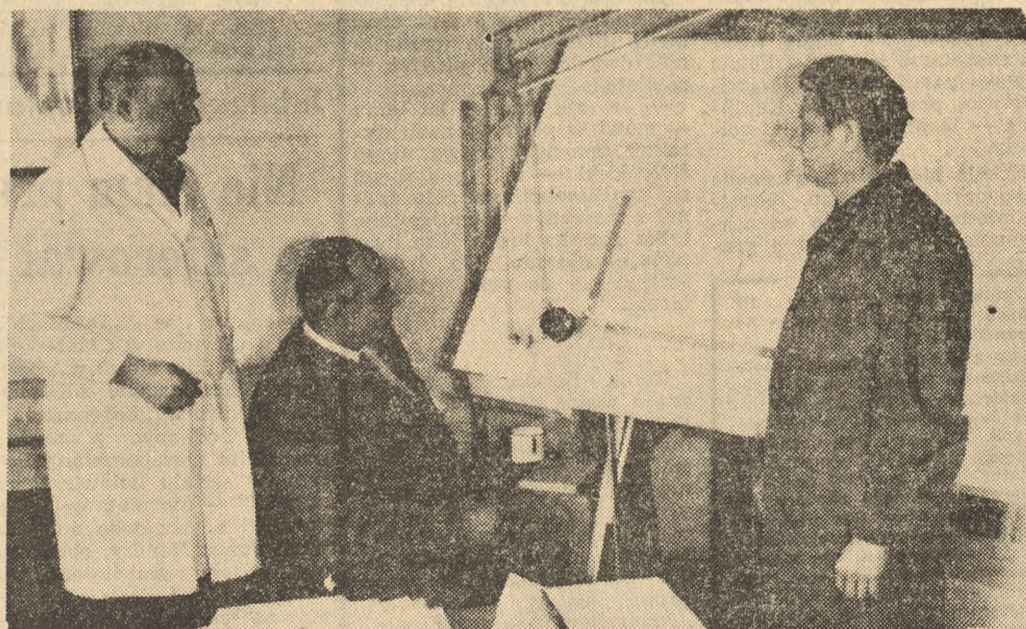
i pół tysiąca zabiegów na 400 pacjentach, kilka wstępnych relacji naukowych o wynikach, zachęcających do kontynuacji. Trzeba potwierdzić rysujące się hipotezy, które wyjaśnią przekonywającą istotę działania elektroterapii na kłuw na ludzki organizm, czy też wysunąć nowe. Już dojrzała zamierza włączenia do badań reprezentantów innych specjalności medycznych — neurofizjologów, fizjologów. Tymczasem w jednym z zakładów konstrukcyjnych produkuje się dla Pracowni aparaty z prądem sinusoidalnym, bo taki okazał się najbardziej przydatny.

Kończy się 20-minutowy seans pierwszej pary pacjentów. Wróć tu za tydzień. Te raz ich miejsce zajmują Bolesław M., który przyjechał do Gliwic z Leszna i Antoni P. z Jeleniej Góry. Znowu nerw trójdzielny.

Byłem już w takim stanie, że nie mogłem jeść ani mówić. Przez 32 lata tak się męczyłem. Flakada pomogła na krótko, operacja — na pół

Nauka poznająca — ludziom i gospodarce

Współtwórcy rodziny „Bizonów”



Współuczestnicy nagrody państwowej I stopnia (od lewej): mgr inż. Marian Liska, Stanisław Jarczyński i mgr inż. Eugeniusz Olearski. Fot. — „Głos”

Twórcy rodziny polskich kombajnów „Bizon” wyróżnionych w ubiegłym roku znakiem jakości „1”, otrzymali w tym roku nagrodę państwową I stopnia. Wśród laureatów (pracowników Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Kłudzienku, woj. warszawskie, płockiej Fabryki Maszyn Żniwnych) znaleźli się m. in. trzej poznaniacy — pracownicy Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu: mgr inż. Marian Liska — kierownik Zakładu Maszyn Żniwnych i Suszarni oraz jego współpracownicy: mgr inż. Eugeniusz Olearski i Stanisław Jarczyński. Mgr inż. M. Liska otrzymał w ubiegłym roku wraz z zespołem autorów rodziny „Bizonów” nagrodę i tytuł „Mistrza Techniki — Warszawa 73”.

Rodzina kombajnów zbożowych rośnie w szybkim tempie. Polskie rolnictwo potrzebuje coraz więcej maszyn rolniczych, wysoko wydajnych, dostosowanych do naszych warunków klimatycznych, takich, które gwarantowałyby szybki zbiór ziarna z pola.

Najpierw był „Bizon”, którego założenia konstrukcyjne opracowano właśnie w poznajskim PIMR. Główne prace konstrukcyjne i badawcze prowadzono w latach 1967—70. W 1971 r. gotowe były do produkcji seryjnej dwa typy kombajnów: „Bizon” o przepustowości 3 kg ziarna na sekundę i „Bizon-Super” o przepustowości 5 kg ziarna na sekundę. Przystosowane do zbioru czterech podstawowych zbóż orzechy.

W latach 1972—73 osiągnięty został dalszy postęp w zakresie konstrukcji i technologii kombajnów. Wymagało to jednak daleko idące moderni

tora roku, zwierza się pierwszy mężczyzna. Drugi uzupełnia go. Łączy ich coś w rodzaju braterstwa bólu.

Czy umożliwią nam oni w przyszłości życie bez bólu? Czy zapewnią sielankę na fotele dentystycznym? Koniec łamania w kościach, migren i innych plag? A może zaproponują bezbolesne porody? Dr Bolesław Rutkowski, mimo że sam jest człowiekiem z wyobraźnią sprowadza mnie na ziemię.

— Włączamy się tylko tam, gdzie wszystkie inne metody zawiodły, uprzedziliśmy chorego, że w wielu kwestiach jeszcze nie mamy pewności. Poza jedną oczywiście, że mu nie zaszkodzimy.

— Proszę wyraźnie napisać: jesteśmy placówką badawczą, dopiero u progu całej sprawy. Nie można przedwcześnie rozbudzać nadziei. Właściwie powinniśmy odesłać do domu wielu ludzi, którzy się zgłaszają, dobierając tylko określone przypadki, ale cóż, jesteśmy przecież lekarzami...

MONIKA WILCZYŃSKA

zacji fabryki w Płocku. Dzięki temu możliwe stało opracowanie kolejnego nowego kombajnu o przepustowości 8—12 kg ziarna na sekundę, zapewniającej zbiór plonów powyżej 40 q/ha. „Bizon-Gigant”, skonstruowany w Ośrodku Badawczym Rozwojowym Maszyn Żniwnych w Płocku, przy udziale PIMR w Poznaniu, w swojej wersji próbnej zdawał egzamin w czasie ubiegłorocznych żniw i uzyskał najwyższe słowa uznania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza. W czasie specjalnej wizyty obserwowali oni pracę tego kombajnu w warunkach polowych. W tym roku „Giganty” wykonywane są w serii informacyjnej.

Twórcy rodziny „Bizonów” stale pracują nad udoskonaleniem ich konstrukcji. Przysto

sowano seryjnie produkowane kombajny (z myślą o eksporcie) do zbioru kukurydzy, ryżu uprawianego „na mokro” i „na sucho”. Zmodernizowane zostały także szarpacz słomy wypadającej z kombajnu aby zaraz po skoszeniu i przejściu kombajnu, można było ją przyorać. Poza sezonem żniwnym kombajn „Bizon” może być używany do omłotów stacjonarnych. Kombajny z Płocka przystosowane zostały również do pracy na polach kamienistych.

Nowy model zmodernizowanego „Bizona”, z hydrostatycznym napędem jazdy i motowidła, da znaczne efekty ekonomiczne w eksploatacji. Do kombajnów wprowadzono także elektroniczne mierniki (import) strat ziarna, przekazuja ce kombajnście ciągle informację o wielkości strat, a specjalne urządzenie umożliwia

regulację zespołów bez zatrzymania maszyny. Ponadto zmniejszono w niej liczbę punktów smarowania o 60 procent.

Twórcy tych polskich kombajnów, które zawierają wiele oryginalnych rozwiązań — w tym kilka patentów — zostali wysoko nagrodzeni. Otrzymali nagrodę państwową I stopnia.

Wynalazek dla domu

Zjednoczenie Przemysłu Pracy PREDOM zgłosiło do opatentowania wynalazek Romana Mielocha: urządzenie do mycia i czyszczenia — przy użyciu płynnych środków myjących — dywanów, podłóg, tapet itp.

Znane urządzenia tego typu, składające się ze zbiornika, płynnego myjącego, końcówki czyszczącej, urządzenia ssącego oraz osadnika do oddzielania płynu i brudu ze strumienia powietrza wyssanego z przedmiotu czyszczonego, mają sporo wad. Są one tak skonstruowane, że w procesie prania dywanów następuje obfite zwilżanie powierzchni czyszczonej. Nadmierne moczenie powoduje powstawanie zacieków.

Wynalazek Romana Mielocha eliminuje te wady. Dzięki opracowaniu nowej konstrukcji — zwłaszcza końcówki czyszczącej — oraz wyposażeniu jej w niezbędne urządzenie, które umożliwia bez nadmiernego nawilżania skuteczne czyszczenie, uzyskano doskonałe efekty. Podstawową zaletą wynalazku jest zastosowanie rozpylacza umieszczonego ponad powierzchnią mytą — tak, że środek myjący przechodzi w postaci mgły lub pary zawieszonej w strumieniu podzwanego powietrza. Najintensywniej zraszana jest warstwa zewnętrzna dywanu, najbardziej zwykle zabrudzona. Narzazane powietrze błyskawicznie suszy przedmiot czyszczony i natychmiast po „zabiciu” można po nich chodzić. (PAI)

Klimat roku 2000

Ziemia przechodziła w swych dziejach wiele silnych zmian klimatycznych. Następowyły i miały okresy zlodowaceń, z których każdy trwał dziesiątki tysięcy lat. Dzisiaj możliwe są zmiany klimatu następujące w przeciagu dziesięcioleci. Może to mieć zasadniczy wpływ nie tylko na warunki naszego bytu na Ziemi, ale także na działalność gospodarczą. Przewidywanie zmian klimatycznych w przyszłości to jedno z najważniejszych zadań współczesnej meteorologii.

BARIERA TERMICZNA

Co może doprowadzić do nieodwracalnych zmian w klimacie naszej planety? Przede wszystkim — wzrost ilości energii wykorzystywanej przez ludzkość. Na terytorium wielu wysoko uprzemysłowionych krajów następuje obecnie nieustanne wydzielanie się tak zwanego „ciepła przemysłowego”.

Światowa produkcja energii wzrasta obecnie o około 6 proc. w skali rocznej. Jeżeli jeszcze dzisiaj nagrzanie atmosfery, stanowiące rezultat tej produkcji, jest bardzo nieznaczne w porównaniu do nagrzania jej przez promieniowanie słoneczne, to już za 100 lat stosunek nagrzania naturalnego do przemysłowego zmieni się w sposób zasadniczy. Już tylko utrzymanie 6-procentowego tempa wzrostu produkcji energii wystarczy, aby w połowie XXI wieku nastąpił szybki wzrost temperatury na Ziemi.

Powstaje pytanie, czy swolstego rodzaju „bariera termiczna”, określana przez dopuszczalną wzrost temperatury na naszej planecie, nie zagrazi rozwojowi energetyki znacznie wcześniej, niż stałoby się to w wyniku wyczerpania zasobów paliw?

W Związku Radzieckim pojawiła się nowa idea, której twórcą jest profesor Mikołaj Siemionow, mówiąca o konieczności wykorzystania w najbliższej przyszłości dla celów gospodarki energii słonecznej, konkretnie części energii, która dzisiaj tracona jest jeszcze na nagrzanie atmosfery.

Drugi czynnik, który może mieć wpływ na zmianę klimatu na Ziemi to wzrost stężenia dwutlenku węgla w atmosferze. Badania wskazują, że w ostatnich dziesięcioleciach w wyniku spalania ciągłego wra stających ilości paliw koncentracja dwutlenku węgla w powietrzu rośnie z szybkością około 0,2 procenta rocznie. Można stać wysnuć wniosek, że już około roku 2000 ilość dwutlenku węgla w atmosferze zwiększy się do 15 — 20 procent.

Dwutlenek węgla znajdujący się w powietrzu przeciwdziała wypromieniowaniu ciepła z atmosfery w przestrzeń kosmiczną, a tym samym prowadzi do stopniowego wzrostu temperatury nad powierzchnią Ziemi. Ustalony na przestrzeni wieków bilans termiczny Ziemi zostaje w ten sposób naruszony; powstaje tak zwany „efekt parnikowy” atmosfery.

Do zmian klimatycznych może również doprowadzić silne zapylenie atmosfery. Wielu uczonych sądzi, że okresy zlodowacenia Ziemi były ściśle powiązane z jej aktywnością wulkaniczną i następowały wówczas, gdy do atmosfery dostawały się ogromne ilości dymów i pyłów wulkanicznych odcinających napływ promieni słonecznych. Z drugiej strony pewne ocieplenie na naszej planecie odnotowane w połowie bieżącego stulecia, było prawdopodobnie związane z tym, że nie odnotowywano wówczas

zbyt silnej działalności wulkanicznej w skali globalnej.

Uwzględniając zwiększenie koncentracji dwutlenku węgla i wzrost produkcji energii można obliczyć powierzchnię biegu nowych czap lodowych dla różnych wartości średniej temperatury globu ziemskiego.

JAK PRZED MILIONAMI LAT?

Do roku 2000 granica lodów polarnych odsunie się na północ o około 2 stopnie szerokości geograficznej. Obliczenia uczonych radzieckich wskazują, że w tej sytuacji nastąpi znaczne zwiększenie temperatury w wyższych szerokościach geograficznych, szczególnie w zimniejszych porach roku. Około 80 lat może trwać topnienie lodów na Arktyce. Może to doprowadzić do zasadniczych zmian warunków termicznych na Ziemi. Można założyć, że w tym przypadku temperatura w strefach umiarkowanych półkuli północnej będzie zbliżona do stopniowania lodów Arktyki do tej, jaka panowała w trzeciorzędzie, przed milionami lat...

Wnioski charakteryzujące możliwe zmiany klimatu w przyszłym stuleciu w znacznej mierze są hipotezami. Obliczenia prognozowe zakładają przeciętne utrzymanie tempa wzrostu produkcji energii i koncentracji dwutlenku węgla, które w przyszłości nie muszą się pokrywać z aktualnie istniejącymi. Jeżeli dalsze badania potwierdzą obawy o możliwości gwałtownych zmian klimatycznych w najbliższym stuleciu, to niewątpliwie trzeba będzie zastosować wszelkie możliwe środki ograniczające wpływ rozwoju przemysłu na klimat naszej planety.

MICHAŁ BUDYKO
członek Akademii Nauk ZSRR

Na granicy trzech województw

Dokończenie ze str. 3

Wydział Rolnictwa Urzędu Powiatowego padają nazwiska. Melchior Heizing, Franciszek Rosa, Gertruda Gogół, Ignacy Grzesiak, Michał Grel, Tadeusz Moska, Henryk Sroka. Miejscowości: Bralin i Opatów. W jednej i drugiej powstaje wspólna chlewnia na 100 lub 200 sztuk...

W 1959 roku utworzono w Kepnie Dwuzimową Szkołę Rolniczą. Nauczycielem tej szkoły został Zygmunt Wiecek, inżynier-rolnik i zarazem magister pedagogiki, który po ukończeniu studiów na Wyższej Szkole Rolniczej we Wrocławiu i w warszawskiej SGGW, wrócił w rodzinne strony i swą działalność rozpoczął od organizowania szkoły przy sposobieniu rolniczego w Łaskach. W 1962 roku powierzono mu stanowisko dyrektora dwuzimowej szkoły w Kepnie. Zygmunt Wiecek nawiązał wtedy jeszcze ściślejszą współpracę z Powiatowym Związkiem Kółek Rolniczych, pozyskał dla swych idei Edwarda Moskę (obecnie księgowego w Technikum Rolniczym) oraz cały personel szkolny i rozpoczął batalię o przekształcenie ledwie wegetującej szkółki w nowoczesne powiatowe centrum kształcenia rolniczego.

Zaczął od remontu przeznaczonych na rozbórkę budynków przy ul. Poniatowskiego w Kepnie. Potem zdobył pałac w Słupi pod Kepnem na internat. W roku ubiegłym obok internatu stanął nowoczesny wyposażony budynek dydaktyczny rolniczego technikum, a tuż za nim rosną mury pełnowymiarowej hali sportowo-widowiskowej, krytej pływalni, domów dla nauczycieli oraz zespołu budynków dla mechanizacji rolnictwa. W czynnie społecznym wybudowano zespół boisk asfaltowych do gier zespołowych, stadion lekkoatletyczny z wykładziną tartanową oraz strzelnicę sportową. Uporządkowano 7,5-hektarowy park, w którym urządzono ścieżkę zdrowia, stawiając w określonych miejscach różnego rozmiaru pieńki, poręcze i równoważnie, zachęcające do wykonania takich czy innych ćwiczeń gimnastycznych.

Historia każdego zresztą elementu słupskiej szkoły obfituje w szczegóły tak nieoczekiwane, że gdyby jakiś pisarz stworzył z tego książkę ludzie z niedowierzaniem kreciliby głowami, mówiąc, że zbyt poniosła go fantazja. Dyrektor uśmiecha się skromnie. Ta szkoła — to trzynastolatka jej pracy. Dla historyka może to niedużo, ale w życiu jedne-

go człowieka to jednak szmat czasu. To ważny rachunek wytrwałości i zapachu. Być może, zafascynowani właśnie tym niezwykle dynamizmem rozbudowującej się ciągle szkoły, sekretarze Komitetu Powiatowego partii nazwali ją „wizytówką powiatu”. Bo Kępniak — to przecież powiat rolniczy.

Szkoła nie posiada własnego gospodarstwa rolnego. Kształtaci młodzież — i to wszechstronnie — w oparciu o gra-

Mówi przewodniczący PK Frontu Jedności Narodu — Zenon Polak:

— Dowodem jedności społeczeństwa kępińskiego są czyny społeczne. Ogólna ich wartość za lata 1973-74 — 30 mln złotych. Najlepiej przebiegają w straż pożarną i drogach lokalnych. Najbardziej uparta w dążeniu do celu okazała się Trzcinica. Wioska ta postawiła u siebie ośrodek zdrowia i aptekę i mieszkaniem dla lekarza wartości 2,5 mln złotych; część środków uzyskała z Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Ogłosiliśmy również konkurs na wspomnienie i pamiątki z życia społeczno-gospodarczego powiatu w 30-lecie Polski Ludowej, by przyszłym pokoleniom zostawić ślad naszych dni.

niaczą z nią majątek wspomnianego już Przedsiębiorstwa PGR Mianowice. Obaj dyrektorzy: szkoły i przedsiębiorstwa lansują bowiem tezę, że uczeń winien poznawać problemy produkcji rolnej w prawdziwym gospodarstwie, a nie jego namiastce. Przedsiębiorstwo oddaje więc uczniom do dyspozycji nawet swe „Vistule” i „Bizony”, prace dyploma młodych zawierają niejedną ciekawą propozycję zmian, na przykład w zabudowie tradycyjnej wsi. Trwająca od czterech lat współpraca dała wyniki, przyjęła nawet nazwę „modelu słupskiego”. Interesuje się nim odpowiedni departament szkolnictwa rolniczego.

Przedsiębiorstwo PGR Mianowice powstało w 1967 roku i szczyty się nie tylko współpracą ze szkołą. W ciągu ostatnich dwóch lat zwiększyło swą towarowość o 50 procent. Jest na drodze przekształcania się w nowoczesny kombinat przemysłowy, w którym obowiązuje 8-godzinny, brgadowy system pracy, przed wejściem do pomieszczeń gospodarskich trzeba się przebrać w specjalną odzież roboczą, a w zakładowym osiedlu mieszkaniowym budynki inwentarskie zastąpione zostają przez garaże. Na razie rosną pierwsze bloki i trwają spory, kto ma zamieszkać na drugim piętrze.

Do pierwszego już się przyzwyczajono. Ale drugie?... Rozmawiamy o dniu dzisiejszym i o przyszłości zabacząc mimochodem o ten czas, kiedy inne zupełnie wyznaczniki decydowały o planach w rolnictwie.

— Jeszcze dziesięć lat temu — mówi w pewnej chwili dyrektor przedsiębiorstwa, Jerzy Kosmański — nie podjąłbym się uruchomienia w polu żądnej z maszyn, dysponując taką tylko garstką ludzi, jaką dysponuje obecnie. To byłoby wprost nie do pomyślenia. A teraz...

★

Teraz Kepno, w którym przed wojną notowano do 500 bezrobotnych, a kupcy w zamian za okresowe datki kupowali sobie prawo do wywieszenia napisów: „Zebrakom wstęp wzbroniony”, zaczyna odczuwać niedobór siły roboczej. Nawet problem pracy dla kobiet został rozwiązany przez rozwijającą się „terenówkę”. „Ponar-Remo” ściąga robotników z Łódzkiego, ale sąsiedzi też na nadmiar ludzi przestali narzekać i rewanżują się Kępniakom, podstawiając na ich teren własne autobusy zakładowe.

W latach pięćdziesiątych za warto umowę o współpracy graniczących ze sobą powiatów: kępińskiego (województwo poznańskie), wierszowskiego (łódzkie) i kluczborskiego (opolskie). Przez dziesięć lat działała międzypowiatowa rada do spraw współpracy, która koordynowała wspólne poczynania gospodarcze, kulturalne i oświatowe. Również obecnie — choć bez formalnych porozumień — trwa swoista konfrontacja zdolności organizacyjnych i przeżoń gospodarczych sąsiadujących regionów, zmuszająca do coraz większej aktywności, wyzwalająca wciąż nowe ambicje.

Próbowałam prowokować mych rozmówców do zwierzeń, kusząc ewentualnymi perspektywami rozwoju tej ziemi w oparciu o przemysł Dolnego Śląska, bliższego im przecież niż stolica własnego województwa. Przytakiwali, i owszem, ale po rozważeniu ekonomicznych racji częstowali mnie z reguły opowieścią o tym, że już w roku 1282 Przemysław, książę Wielkopolski... i proponowali obzerzenie lokalnego muzeum oraz miasta, które na trzydziestolecie wypiękniało i za dwa, trzy lata zamierza sięgnąć po laury w konkursie o tytuł „Mistrza gospodarności”. Bo Kepno dziś inne, niż to, sprzed lat trzydziestu.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

dobrym pracownikiem, będąc złym człowiekiem, ale nigdy odwrotnie. (2376)

B. M.
Rogożno

W naszej rzeczywistości pojęcie „porządnego człowieka”, „dobrego człowieka”, jest pojęciem złożonym, gdyż być nim to znaczy przyjąć nieraz na siebie ataki ze strony nieuczciwych, którzy socjalizm wtedy chwali — jeżeli mogą mieć dla siebie korzyści. Takie pojęcia, jak dobro społeczne, dobro innych ludzi, sprawiedliwy podział dochodu narodowego, w rozumieniu nie uczciwych staje się dla nich zagrożeniem. Osobiście bardzo wuypuklaty bym w naszej publiczności takie momenty wychowawcze, jak skromność, uczciwość i jeszcze raz skromność w działaniu, a droga do osiągnięcia zamierzeń socjalizmu stanie się bliższa i krótsza. (305)

KAZIMIERZ GRZYBEK
Poznań

Dobry człowiek to najczęściej człowiek, który przeżył dobre i kiepskie okresy życia, a jednocześnie był

Alecohol jest jedną z głównych przyczyn przestępstw i wykroczeń. Około 90 procent wszystkich przestępstw o charakterze chuligańskim, jakie rozpatruje się w sądach warszawskich — popełnionych jest pod wpływem alkoholu. Podobnie może na powiedzieć o większości takich przestępstw kryminalnych, jak: gwałty czy zabójstwa. Alkohol stanowi także istotne zagrożenie rodziny. O skali tego zagrożenia świadczą fakt, iż niemal milion dzieci żyje w rodzinach alkoholików. W ubiegłym roku zatrzymano w aresztach oraz izbach wytrzeźwień 400 000 osób.

Jubileusz Władysława Hańczy

Nie mam pretensji do losu ze skierował mnie do teatru

Senator w „Dziadach”, wojewoda w „Mazepie”, król Lir, ojciec w „Braciach Karamazow”, Aleksander Medici w „Lorenzacciu”, Borys Godunow, a przede wszystkim niezapomniany Boryna w serialu telewizyjnym „Chłopi” — oto niektóre tylko kreacje z bogatego dorobku Władysława Hańczy, obchodzącego w tym roku 45-lecie pracy aktorskiej i 25-lecie występów na scenie Teatru Polskiego w Warszawie.

— Do teatru — zwierza się — dostał się przez przypadek. Studiował na Uniwersytecie w Poznaniu. „Zajrzał” za kulisami... i zreygnował z humanistyki. Pierwszym jego krokiem na deskach scenicznych patronowali Stanisława Wysocka i Aleksander Zelwerowicz. Debiutował w Teatrze Polskim w Poznaniu. W 1939 r. Zelwerowicz zaangażował go do Teatru Narodowego w Warszawie, gdzie wystąpił wkrótce w sztuce Marii Jasnorskiej-Pawlikowskiej „Baba dziwo”. Prosto ze sceny trzeba było jednak pójść do wojska, wojna pokrzyżowała wszystkie plany. Po wojnie Hańczy gra w teatrach w Łodzi i Krakowie. Wraca następnie do Warszawy, gdzie od premiery w 1949 r., kiedy to wystąpił w roli Jacoba w sztuce Ilfa i Pietrowa „Wyspa pokój” — do dziś, związany jest z Teatrem Polskim.

— Ma pan w swym dorobku ponad 20 filmów. Największy rozgłos przyniosła panu ostatnio rola Boryna w „Chłopach”. Czy ma pan związane z nią jakieś wspomnienia?

— Pewnego razu podszedł do mnie stary chłop (byłem już przebrany do zdjęć) i zapytał: „Wy z Lipiec”. „Z Lipiec” — odpowiedziałem. „A czy płacą wam za to?”. Byłem ogromnie uradowany, że chłop potraktował mnie jako „swoją”.

— Jak się to dzieje, że tak wspaniale potrafi się pan wczuć w rolę chłopów. Ostat-

Walka z alkoholizmem zadaniem ogólnospołecznym

W ubiegłym roku zatrzymano w aresztach oraz izbach wytrzeźwień 400 000 osób.

Nalógowy alkoholizm jest groźną chorobą. W najcięższych przypadkach stosuje się leczenie w zakładach zam-

kniętych. W sytuacji, gdy nad używanie alkoholu prowadzi do demoralizacji innych członków rodziny, do akcji włączają się prokuratorzy. Rok temu interweniowali oni w blisko 3 000 przypadkach, kierując nalógowymi alkoholików do odwykowego leczenia zamkniętego. Interwencja prokuratora jest jednak zawsze ostatecznością.

Co zatem robią działacze społeczni, którzy dysponują środkami oddziaływania profilaktycznego? — oto pytanie, na które odpowiadają przedstawiciele organizacji społecznych.

Zofia Konderska, st. inspektor Wydziału Kulturalno-Oświatowego Ligi Kobiet: Oprócz doraźnej pomocy udzielanej rodzinom alkoholików, prowadzimy szeroką działalność propagandową. W 10 000 zorganizowanych przez nas w roku ubiegłym różnego rodzaju imprezach — wystawach, pogadankach, wykładach wzięło udział 425 000 osób. Obok działalności profilaktycznej udzielamy również świadczeń materialnych i rzeczowych rodzinom alkoholików, starając się przyjąć z pomocą kobietom-matkom i żonom, a zwłaszcza dzieciom. Udzielamy porad prawnych kobietom, których mężowie wpadli w nałóg alkoholizmu.

nie stworzył pan również świat na kreację w roli ojca w „Złodzieju” Myśliwskiego.

— Trzeba, proszę pani, nie tylko grać jakąś postać, ale starać się wcielić w nią na prawdę. Podczas mego pobytu w Krakowie występowałem w sztuce Jerzego Zawieyskiego „Rozdroże miłości”, jako ksiądz Jan. Recenzenci pisali wówczas, że warto przyjechać nawet z innego miasta, aby mnie zobaczyć w tej roli. Tadeusz Breza opowiadał mi, że jeden z profesorów seminarium duchownego posyłał specjalnie swych alumnów na to przedstawienie, aby uczyli się jak ma się poruszać i zachowywać ksiądz. To wcale nie jest łatwe wcielić się bez reszty w jakąś postać. Jeśli jednak traktuje się swój zawód poważnie, lubi się go, można to uczynić, trzeba jednak włożyć wiele wysiłku w tę pracę.

— Co panu bardziej odpowiada teatr czy film?

— Oczywiście teatr. W teatrze odpowiadam sam za siebie od początku do końca. Sprężenie, współdziałanie aktora z widownią jest całkowicie. W filmie natomiast jest inacz, nakreśla się kilometry taśmy, a jeśli są sceny, na które aktor „stawia”, bywa że reżyser je wycina, gdyż nie komponują mu się one z całością utworu.

— Czy są jeszcze jakieś role, które chciałby pan zagrać?

— Moje życie aktorskie uważam raczej za spełnione. Jeśli mogłem się na coś uskarżać, to raczej na nadmiar, niż na niedosyt ról. Nie mam też pretensji do losu, że skierował mnie właśnie na teatralne tory.

— Jakże są pańskie najbliższe plany?

— Oczekuję premiery „Potopu”, w którym gram rolę Janusza Radziwiłła. Mam też wystąpić w nowym filmie Petelskich o Kazimierzu Wielkim. Na razie marzę o wypoczynku, który spędzę w tym roku w sierpniu w Karłowych Wodach. (PAP)

Zajmujemy się likwidacją kiosków z piwem, usytuowanych w pobliżu szkół, zakładów wychowawczych oraz w sąsiedztwie kin i dworców. Ostatnio dzięki interwencji placówek terenowych Ligi zlikwidowano wiele punktów sprzedaży alkoholu — m. in. na Oksywiu koło Gdyni, w powiecie tarnobrzskim i chrzanowskim.

Helena Wajdowa z Dziła Pomocy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej: Postawiliśmy sobie za cel niesienie pomocy rodzinom osób, przebywających w zakładach karnych. Otaczamy też opieką rodziny alkoholików. Pomoc ta polega m. in. na opłacaniu dożywiania dla dzieci w szkołach, organizowaniu kolonii i obozów letnich dla dzieci alkoholików oraz w razie potrzeby na przydzielaniu im odzieży czy obuwia.

Andrzej Szczeprek z Rady Głównej PSZMP: Najskuteczniejszą formą walki z alkoholizmem jest dobra organizacja czasu wolnego młodzieży, rozbudzanie jej zainteresowań i tworzenie klimatu dobrej pracy. Staramy się propagować obyczaj trzeźwości wśród młodzieży. Włączamy do zajęć świetlicowych dzieci alkoholików i młodzież zaniedbaną, organizujemy rozrywki bezalkoholowe.

Płk. Jan Kawalec z KG MO: Milicja ma na swoim koncie wiele akcji, mających na celu walkę z alkoholizmem. Funkcjonariusze milicji nastawieni są głównie na likwidację nielegalnej produkcji alkoholu i przeciwdziałanie nielegalnemu handlowi wódką. (PAP)

Na skrzyżowaniu kolejowych szlaków

Dokończenie ze str. 3

stepujących remontów szlaków. W dalszym ciągu modernizujemy dworce kolejowe w naszym okręgu (dotychczas przebudowaliśmy 24). Dzięki elektryfikacji szlaków wprowadzamy do obsługi ruchu pasażerskiego coraz więcej szybkich jednostek elektrycznych.

Odznaczenie naszego okręgu Orderem Sztandaru Pracy I klasy jest świadectwem wysokiej oceny pracy i zaufania, którym wielkopolskich kolejarzy obdarzają partia i rząd. Wszyscy pracownicy kolei rozumieją, jak ważną rolę odgrywa transport w mechanizmie gospodarki narodowej i nadal będą dokładać starań, aby sprostać wszystkim zadaniom obowiązującym dla PKP.

Rozmawiał:

TOMASZ TALARCZYK



Dobry człowiek

Felieton pt. „Dobry człowiek”, zamieszczony 27 lipca w naszym stałym cyklu „Co o tym sądzić” zainteresował Czytelników. Otrzymaliśmy sporo listów. Część z nich, w fragmentach, zamieszczamy. Wszystkim Korespondentom — dziękujemy.

Jeżeli np. dziecko mówi „cukier jest dobry”, to jest to najprymitywniejszy stosunek do „dobra”. „Dobro” jest bowiem pojęciem z dziedziny etyki, nauki o świadomych czynach, a nie o przydatności do jakiegokolwiek obranego samowolnie celu. Cukier może być tylko smacz-

ny, odżywczy. Dobrym albo złym może być tylko człowiek. Przypomnijmy sobie naukę wielkiego Sokratesa, że do wszelkiej polemiki konieczna jest ścisła definicja pojęć i że cnota jest wiedzą. Ale nie każda wiedza jest cnotą, czyli jak to trafnie zauważył wymieniony w felietonie pt. „Dobry człowiek” górnik Stanisław Mielnik — można być

dobrym pracownikiem, będąc złym człowiekiem, ale nigdy odwrotnie. (2376)

B. M.
Rogożno

W naszej rzeczywistości pojęcie „porządnego człowieka”, „dobrego człowieka”, jest pojęciem złożonym, gdyż być nim to znaczy przyjąć nieraz na siebie ataki ze strony nieuczciwych, którzy socjalizm wtedy chwali — jeżeli mogą mieć dla siebie korzyści. Takie pojęcia, jak dobro społeczne, dobro innych ludzi, sprawiedliwy podział dochodu narodowego, w rozumieniu nie uczciwych staje się dla nich zagrożeniem. Osobiście bardzo wuypuklaty bym w naszej publiczności takie momenty wychowawcze, jak skromność, uczciwość i jeszcze raz skromność w działaniu, a droga do osiągnięcia zamierzeń socjalizmu stanie się bliższa i krótsza. (305)

KAZIMIERZ GRZYBEK
Poznań

Dobry człowiek to najczęściej człowiek, który przeżył dobre i kiepskie okresy życia, a jednocześnie był

uczony przez rodziców poszanowania bliźniego i tego, co go otacza. Dobrego człowieka można po stosunku do ludzi, po uszanowaniu przyrody itp. Częstość jednak ten dobry człowiek, ze względu na zbyt łagodne usposobienie, jest niezauważany i odsunięty w przyszłościowy cień. Trudno przeżyca ustabilizowały mój charakter. W styczniu 1976 będę obchodził 25-lecie pracy w jednym dziale. Kocham rodzinę, kocham ludzi, kocham przyrodę. Nie zbieram laurów, staram się jednak być szanowanym i tak zwanym do brym człowiekiem, a opinię o mojej osobie może podać każdy. (2377)

E. R.
Srem

Dobry człowiek — to zawsze pomocnie wyciągnięta ręka do drugiego człowieka. Tak, zgadzam się, „dobry człowiek”, to nie jest określenie przestarzałe, nieprzydatne. Dobry człowiek rozumie drugiego — zwłaszcza tego, znajdującego się w takiej czy innej potrzebie. Uważam, że to jeszcze — do pełnego obrazu dobrego człowieka — zabrakło nader istotnego i niejako „finalowego”, określenia: motywu działania. A z tym działaniem, z tym podawaniem pomocnej ręki, jest gorzej. (2379)

TADEUSZ POPIEL
Poznań

Wzorowy pracownik nie musi być dobrym człowiekiem. Mogę służyć przykładem z mojej rodziny. Są dobrzy ludzie rzeczywiście, ale też są dobrzy tylko z pozoru, bo się maskują. Mam wielu egoistów, samolubów, nieuczciwych, materialistów. Nawet w rodzinie, gdy ktoś na przykład zostaje lekarzem, to czasem każe tytułować się doktorem. A krewni, co nie mają jak on wyższego wykształcenia, już go unikają, nie odwiedzają go, bo samo wykształcenie nie robi z kogo dobrego człowieka. (2378)

F. Z.
Srem

Myślę, że rzeczywiście nie samymi rubrykami ankietowymi (choć mają one istotne znaczenie) należy mierzyć wartość człowieka. Wypowiadał górnik, na którą powołaliście się w ubiegłotygodniowym felietonie — jest bardzo ciekawa i ważna. Skonkretyzowane kryteria oceny ludzi — mają niemałe znaczenie. Ale przy wszelkich ocenach trzeba także pamiętać o pewnych, trudno wymiernych, cechach człowieka. A takich dobrych ludzi jest przecież w Polsce niemało. skoro tak wiele zrobiliśmy w ciągu minionego 30-lecia.

WANDA SZYMAŃSKA
Poznań

Cdn

W Mącznikach koło Środy

XI Spadochronowe Mistrzostwa Polski juniorów

Od dzisiaj do 11 bm. Mączniki koło Środy będą widowiskiem zmagania kilkudziesięciu młodych spadochroniarzy i spadochroniarzy, walczących o tytuły, w rozgrywanych już po raz jedenasty mistrzostwach Polski.

Na starcie rozpoczynającej się dzisiaj godz. 9 imprezy zobaczymy 75 zawodników, w tym 10 kobiet, reprezentujących wszystkie aerokluby regionalne. Barw Aeroklubu Poznańskiego bronić będzie czterech zawodników: aktualny członek kadry Polski juniorów Maciej Antkowiak oraz Wojciech Wojciechowski, Chrystian Chmielnicki i Paweł Uliński. I chociaż poznaniacy w historii tej impre-

zy dwukrotnie stawali na najwyższym podium, to jednak w tegorocznych mistrzostwach stawka jest niezwykle wyrównana i do ostatniego zwycięstwa kandyduje co najmniej kilkunastu spadochroniarzy.

Mistrzostwa rozgrywane będą w dwóch konkurencjach: indywidualnej skoki z wys. 800 m na celność lądowania i akrobacja spadochronowa. Regulamin przewiduje równie zespołowe skoki na celność, ale z uwagi na to, iż nie wszystkie ekipy przybyły w pełnych składach, konkurencja ta nie będzie liczyć się do klasyfikacji.

Honorowy protektorat XI mistrzostw objął dowódca Wojsk Lotniczych — gen. bryg. płot Henryk Michałowski, a gospodarzem imprezy jest naczelnik Urzędu Powiatowego w Środzie — Zygmunt Nawrocki.

Dzisiaj, w pierwszym dniu zawodów, po otwarciu rozpoczynają się skoki treningowe, od jutra natomiast rozgrywane będą pierwsze konkurencje.

Warto przypomnieć, że Mączniki koło Środy od kilku już lat są letnią bazą treningową spadochroniarzy Aeroklubu Poznańskiego. Również i w tym roku, w lipcu, odbył się tam obóz treningowy, na którym 38 uczestników, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych wykonało prawie tysiąc skoków. (zb)

NA SPOR TOWO

Mecz

Każdy z nas ma chyba w swoim sportowym życiu jakiś niezapomniany, romantyczny mecz. Taki, który decydował o tytule króla strzelców podwórkowego turnieju „w nogę”, o zdobyciu mistrzostwa swojej klasy w cymbergaju, o wejściu do finału kolejnych rozgrywek w pingpongu... I chociaż w ogromnej większości prędko przestajemy być sportowcami, to jednak wracamy potem na stadiony, boiska i do hal. Ciągnie kibica na mecz.

Najgorzej nie opuszczają żadnego „spotkania”, które rozgrywa ich drużyna. Dla nich ważny jest nawet „mecz treningowy”, „kontrolny” lub jakiś wakacyjny „sparing”. Lecz prawdziwe emocje wiążą się nie z „towarzystwem” meczem. Najważniejszy jest mecz „mistrzowski” — taki, który decyduje o punktach, o pozycji w tabeli, o awansie lub spadku, o „przedłużeniu ligowego bytu”. Są więc „mecze o wszystko”, „mecze ostatecznej szansy” i te, w których gra się „o przwłostową pietruszkę”.

Wiele jest przymiotników, które określają krótkie słowo „mecz”. Mówią one o poziomie i przebiegu rozegranych zawodów: „nudny, nieciekawy, przeciętny, sensacyjny, dramatyczny, remisowy, bezbramkowy mecz”, a nawet określają miejsce i rangę spotkania: „mecz wyjazdowy, rewanżowy, pucharowy, finałowy i — mecz stułecia!”

Wielka jest magia sportu i meczowych zmagania. A najwięcej widzów ma to sporto we spektakle, w których „po zielonej trawie piłka krąży”...

KOS

Kolarskie MŚ

Polskie nadzieje na Montreal

Rozegrane w Łodzi mistrzostwa Polski kolarzy torowców były ostatnim sprawdzianem naszych zawodników przed bliskimi już mistrzostwami świata w Montrealu, jakie rozegrane zostaną od 14 do 20 bm.

Sprawiły one, że w kadrze narodowej na mistrzostwa, wyselekcjonowanej przez trenera torowców Stefana Borucza, znalazło się kilku nowych, nie znanych jeszcze powszechnie zawodników. Oni to, obok obrońcy tytułu mistrza świata Janusza Kierzkowskiego, są polskimi nadziejami w czasie walki w Montrealu.

19-latek Czesław Lang z Baszty Bytów zapewnił sobie paszport do Kanady po znakomitej jeździe w Łodzi, gdzie pokonał nie tylko całą plejadę doświadczonych kolarzy, ale i głównego faworyta, mistrza spartakiady Jana Jankiewicza z

Lech liderem ligi stadionów

Bardzo interesujący jest finisz konkursu PAP i „Expressu Wierzyńskiego” — ligi stadionów. Na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek poznański Lech, ubiegłoroczny triumfator „ligi” dogonił prowadzącego w tabeli Stal Mielec i obie drużyny mają po 400 pkt. Pozostałe nie są już w stanie zagrozić liderom. O zwycięstwie w lidze stadionów zdecydują więc mecze na stadionach Mielca i Poznania: Stal — Zagłębie Sosnowiec i Lech — ROW.

W minionej kolejce Jurorzy dwukrotnie wystawiali organizatorów spotkań i publiczności najwyższe oceny. Maksimum punktów (30) zdobyły drużyny Lecha Poznań i Gwardii Warszawa. Najlepiej spisali się kibice Górnika Zabrze.

XI Maraton Morski w Zatoce Puckiej

Dzisiaj odbędzie się XI Międzynarodowy Maraton Morski. Jego trasa długości 23,5 km miała prowadzić z Westerplatte na Hel.

Utrzymująca się niska temperatura wody na Zatoce Gdańskiej w granicach 14–15 stopni zmusiła organizatorów do zmiany trasy i przeprowadzenia maratonu na nieco cieplejszych wodach Zatoki Puckiej. Temperatura wody wynosiła tam aktualnie 16–18 stopni.

Tak więc pływacy startowali będą ostatecznie na trasie Fużnica — Puck długości 18 km. W maratonie wystąpi 18 zawodników, wśród których znajdują się również zwycięzcy poprzednich wyścigów: Wojtkajtis, Mazur i Kowalski. Po raz pierwszy uczestniczyć będą również trzy kobiety: Teresa Zaczęcka z Poznania, Jolanta Wójcikowska z Chorzowa i Grażyna Zielen z Gdyni. Uczestnicy maratonu już od kilku dni trenują.

Główny maraton poprzedzony będzie maratonem młodzieżowym 2 bm. Startuje 24 zawodników w wieku od 14 do 20 lat. Również

Ze sportu w Jarocinie

Na stadionie POSTiW w Jarocinie przeprowadzano turniej rekreacyjno-sportowy gmin i osiedli o puchar przechoźni naczelnika powiatu, w którym zwyciężyła gmina Nowe Miasto. II miejsce zajęło Osiedle Wojska Polskiego, III — gmina i miasto Zerków.

Odbył się także tradycyjny błyskawiczny turniej piłki nożnej z udziałem 8 drużyn, wśród których najlepszy okazał się zespół OSSBL z Jarocina.

Reprezentacja piłkarska obdwojów z Jarocina wygrała z Pleśszewem 7:3. (cp)

Piasta Nowa Ruda. Właśnie ci dwaj zawodnicy reprezentować będą nasz kraj w wyścigu indywidualnym na dystansie 4 km na dochodzenie. Lang, który jednak ma pewne braki w wyszkoleniu technicznym został natomiast pominięty w składzie torowców w wyścigu drużynowym na wspomnianym dystansie, w którym wystartują: Jan Jankiewicz, Henryk Fryca z Gryfa Szczecina, Janusz Klat z Włókniarza Łódź oraz Zbigniew Szczepkowski z Legii Warszawa. Ten ostatni zawodnik, w razie potrzeby zastąpi go zostanie przez Janusza Kierzkowskiego. Od zespołu tego oczekuje się awansu do ćwierćfinału mistrzostw świata. Zdobyte w Montrealu doświadczenie przyda się z pewnością za dwa lata. Zawodnicy ci bowiem stanowić będą trzon reprezentacji Polski na olimpiadę, która przecież także rozegrana zostanie w Kanadzie.

Z pewnością dużo do powiedzenia w czasie tegorocznych mistrzostw będzie miała srebrna dwójka z Monachium — Andrzej Bek i Benedykt Kocot, którzy pojeżdżają na dystansie 1 km ze startu zatrzymanego oraz wystartują w sprincie. Zarówno Kocot, jak i Bek mają duże szanse na zajęcie medalowego miejsca w Montrealu.

Przygotowania niemal ukończono. Po startach w Lipsku i Karl-Marx-Stadt w NRD oraz w Monachium w RFN do chwili wyjazdu do Kanady, polscy torowcy trenować będą w Warszawie na Nowych Dynasach.

Z szosowcami sprawa przedstawia się mniej klarownie. Trener kadry Wojciech Walkiewicz zapowiada, że podobnie jak w ubiegłym roku w Barcelonie pełny skład naszej reprezentacji ujął niony zostanie zaledwie 12 godzin przed imprezą. Już w tej chwili powiedział można, że miejsce w kadrze zapewnił sobie obrońcy tytułu mistrzowskiego i wicemistrzowskiego Ryszard Szurkowski i Stanisław Szozda. Czekają ich trudna walka w Montrealu choć wiadomo, że jest to obecnie najlepsza dwójka kolarzy amatorów.

Po startach w Hiszpanii i Szwajcarii oraz zawodach o puchar PKOl w Szczecinie wyłoniona zostanie czwórka najlepszych, którzy bronić będą ubiegłorocznego złota. Największe szanse mają Jan Brzeźniak i Józef Kaczmarek którzy od ubiegłego roku znacznie poprawili swoje kolarskie umiejętności. Nie wahać w grę tak uznani zawodnicy

x dalekopisem x

Podczas mityngu lekkoatletycznego w Helsinkach Szwed Anders Gaerderud ustanowił rekord Europy w biegu na 3.000 m z przeszkodami. Gaerderud uzyskał czas — 8.14.2. Jest to rezultat gorszy od rekordu świata Kenijczyka Ben Jipcho o 0,2 sek.

jak Boniecki, Lis i Kręczyński, którzy są znacznie słabsi niż należało oczekiwać. Plan minimum trenera Walkiewicza zakłada, iż polski zespół powinien znaleźć się w pierwszej trójce najlepszych drużyn świata. Nie trzeba nikogo przekonywać jak bardzo minimalistyczne są te założenia. (ask)

Żużel

Zenon Plech zdobywcą pucharu federacji Stal

W czwartek w Ostrowie rozegrano ciekawy turniej z udziałem żużlowców występujących w klubach zrzeszonych w federacji Stal. Uczestniczyli w nim m. in. zawodnicy Stali Gorzów mistrza Polski, i lidera ekstraklasy oraz Stali Rzeszów i Toruń i Falubazu Zielona Góra. Zwycięzcą turnieju i zdobywcą pucharu federacji Stal został Zenon Plech ze Stali Gorzów, który zgromadził 14 punktów w 5 biegach. Przegrał on jedynie jeden wyścig z Grzegorzem Kuźniarem ze Stali Rzeszów. Ten ostatni w najbardziej pasjonującym XVII biegu ustanowił najlepszy czas dnia 74,5 sek. Kolejne miejsca zajęli: 2 — Edward Janeczka ze Stali Gorzów, który najciekawsze pojedynki rozgrywał z Plechem i zgromadził 14 punktów, trzecim był Grzegorz Kuźniar — 13 pkt., 4 — Jerzy Padewski Stal Gorzów 10 pkt., 5 — Jan Wilk Stal Rzeszów 9 pkt., 6 — Paweł Protasiewicz Falubaz Zielona Góra również 9 pkt., 7 — Ryszard Fabiszewski ze Stali Gorzów 8 pkt., 8 — Bolesław Proch Falubaz Zielona Góra 7 pkt., 9 — Jerzy Renbas Stal Gorzów 7 pkt. Tę samą ilość punktów zdobył Jan Zabik ze Stali Tarnów. (ask)

W meczu o mistrzostwo I ligi żużlowej Śląsk Świętochłowice pokonał Polonię Bydgoszcz 42:34.

Lekkoatletyka

Zawody w Ostrzeszowie

Na stadionie miejskim w Ostrzeszowie odbyły się zawody lekkoatletyczne (pierwszy rzut o puchar przewodniczącego ZW ZSMW w Poznaniu). W zawodach brały udział reprezentacje powiatów: Kępno, Ostrów Wlkp. i Ostrzeszów. Na start nie przybyli zawodnicy powiatów Pleszew i Kalisz. Zwyciężył Ostrzeszów — 199 pkt., przed Ostrowem 185,5 pkt i Kępnem — 175,5 pkt.

Z ciekawszych wyników: chłopcy — 100 m Wojdźiak (Ostrów) 12,0; wżwż — Armatus i Jagodziński (Ostrzeszów) po 155 cm; kula — Wróbel (Kępno) 11,86 m; w dal — Woliński (Ostrzeszów) 5,54 m.

Dziewczęta — 100 m — Bogaczyk (Ostrzeszów) 19,6; kula — Jamrużek (Ostrów) 9,90; w dal — Sobinińska (Ostrów) 4,90; 300 m — Swendrowska (Kępno) 4,0; 600 m — Wójcikowska (Ostrów) — 1:48,7. (hp)

NA EKRANACH

KIN

„HECA” — jest filmem produkcji zachodniemieckiej. To pierwszy utwór z kregu tzw. „młodego kina niemieckiego”. Akcja filmu rozgrywa się w Zagłębiu Ruhry. Jego bohaterami są młodzi ludzie, ukazani w momencie, gdy w ich życiu następuje pewien przełom, gdy — radośni dotychczas i żyjący z dnia na dzień — znajdują się nagle w ślepej uliczce. Na brawszy niechęci do ustabilizowanego społeczeństwa wielkoprzemysłowego przeciwstawiają się mu jedynie w ten sposób, że swoją „inność” demontują w ustawicznych drakach.

„Od dawna żaden film zachodniemiecki nie był tak realistyczny, tak autentyczny w przedstawieniu ludzi i tak ostro w szkicowaniu „rodzowiska” — napisano w jednej z recenzji. Nie znaczy to jednak, że jest to dzieło wybitne...”

„PRYWATNY DETEKTYW” — to film produkcji angielskiej. Jego autorzy (scenarzysta Neville Smith i reżyser Stephen Frears), odwołując się do atmosfery „czarnych” filmów amerykańskich z lat czterdziestych, opowiadają o niezwykłych przygodach „detektywa mimo woli”, dla którego marzenia o wcielaniu się w bohatera „kryminału” stają się rzeczywistością.

Realizatorzy zadbałi o autentyzm scenografii (zdjęcia kręcono na ulicach Liverpoolu oraz we wnętrzach starych domów z epoki wiktoriańskiej przy Renen Street w Londynie), a jako odwrocie głównej roli zaangażowano znakomitego Alberta Finneya, który — zdaniem krytyków — stworzył kreację godną najwyższej nocy. Sam film zyskał również sporo pochlebnych opinii.

„Prywatny detektyw” to przede wszystkim film niezwykle śmieszny. Dobre tempo, cięty humor dialogów i talent Finneya sprawiły, że powstał interesujący film kryminalny.

Opracowano go w polskiej wersji językowej. (kos)

Dobry wynik kolarzy Piasta Śrem

Drużyna juniorów LKS Piasta Śrem, startująca w XVII Ogólnopolskim Wyścigu Kolarskim Dookoła Ziemi Północnej w składzie: Antkowiak, Nowicki, Pawlak, Ro baszyński zajęła V miejsce na 36 uczestniczących w imprezie zespołów. (ld)



NIEDZIELA 4 VIII

1 7.35 — „TV Kurs Rolniczy”; 8.35 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 9 — „Alarm przeciw pożarowy trwa”; 9.10 — „Bieg po zdrowie”; 9.30 — W starym kinie — „Sadko” — film arch. (radziecki, kol.); 11 — „Ex libris”; 11.10 — „Antena”; 11.30 — „Negro Spirituals” — śpiewa i objaśnia Roman Cazałdilla — barvton (Kuba); 12.20 — „Przemysł maszynowy rolnictwa”; 12.40 — Z cyklu: „Czas i ludzie” — wł. film dok. pt. „Głowa Manzu”; 13 — „Piekno prawdziwe”; 13.40 — „Piórkami i węglem”; 14.05 — „Nie tylko dla pań”; 14.30 — Z cyklu: „Spotkanie z pisarzem”; z Januszem Głowackim rozmawia Aleksander Małachowski; 15 — Losowanie Totolotka; 15.15 — „Ich dwóch i operetka”; Scen. i reż. Witold Filler; 16.00 — „Refleksie obywatelskie”; 16.35 — „Przyjacie czy odrzucenie?”; 17.10 — „Radar” — wojskowy magazyn filmowy; 17.35 — Transm. meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi. W przerwie ok. godz. 18.15 — Wiadomości sportowe; 20.20 — „Parvśka taksówka” — odc. II franc. filmu ser. (kol.); 21.15 — „V telewizyjne spotkanie z balladą”;

22.35 — Informacyjny magazyn sportowy.

15.10 — Program dnia; 15.15 — Koncert kameralny — w programie utwory Honeggera, Canaberta i Roussela (kol.); 15.35 — Wojskowy Film Dok.; 16.05 — „Szkice wiekowiejskie” (kol.); 16.35 — Piosenki ze „Świątecznego Brzeźnia”; 17.05 — „Świat, obcyżaje noliwka”; 17.35 — „Człowiek na torze”; 18.05 — polski film fab. „20.00 — Grażyna”; 18.35 — „Jazz Carriers”; 20.40 — „Bvć kimś” — reportaż; 21.25 — Estrada Poetycka: Tadeusz Gajcy, Andrzej Stroiński, Krzysztof Kamili Baczyski, „Śpiewanie”; Reżyseria — Włodzisław Sienion.

PONIEDZIAŁEK 5 VIII

16.15 — „Oferty”; 16.40 — „Echo stadionu”; 17 — „Telefer”; 18.10 — „W kregu miłna nad Lutynią”; 18.40 — „Telekom”; 19.05 — „Światłowizyjny notatnik”; 19.30 — rep. filmowy (kolor); 20.20 — Teatr TV — Juliusz Słowacki: „Maria Stuart”; Reżyseria — Kazimierz Braun (kolor); 21.50 — „Robotnicze spotkania”; 22.15 — „Świeży okiem” — program publicystyczny; 22.25 — „Śpiewa Charles Aznavour”.

18.15 — „Program II proponujemy”; 18.25 — „Sport u sasiadów”; 20.20 — „W kregu kultur i obyczajów”; 21.40 — „24 godziny” (kolor); 21.50 — „Kolumbowie”; odc. I pt. „Śmierć na raz pierwszy” — film ser. TVP.

WTOREK 6 VIII

1 9 — „Poranek Telewizji Najmłodszych”; 10.05 i 20.20 — „Moje życie”, cz. I radz. filmu fab. (kolor); 11.10 — „Parvśka taksówka” — franc. film ser. odc. II; 16.40 — „Przegląd polonijny”; 17.10 — „Światelki X Muzy”; Tadeusz Kondrat; 17.35 — Dla młodzieży — „Sposób na lato”; 18.05 — „Panorama Lubuska”; 18.25 — Sportowy Magazyn Spra-

wodawczy; 21.25 — „Świat i Polska” (kolor); 22.10 — Wiadomości sportowe; 22.15 — „Program pod psem”.

17 — Polski Film Dokumentalny: „Krąty ziemi” — reż. Jerzy Ambroziewicz i „Akcja witrażu” — reż. Jerzy Szotkowski; 18.15 — Adam Mickiewicz: „Pan Tadeusz” — księga I „Gospodarstwo”; Reżyseria — Adam Hanuszkiewicz; 20.20 — „Koncert w porcie”; — program rozrywk. TV NR1; 20.55 — „Kaprśny urok fotografii”; 21.10 — „24 godziny” (kolor); 21.20 — „Zmyślenie” — no wela filmowa TVP. Reżyseria — Daniel Bargiełowski.

ŚRODA 7 VIII

1 10 i 20.00 — „Nauczyciel z przedmiścia” — ang. film fab.; 16.40 — „Informacje — Towary — Proponujemy”; 16.55 — Losowanie Małego Lotka; 17.05 — „Raport o Wiśle” — film dok. prod. TVP (kolor); 17.55 — „Telekon”; 18.35 — „Eureka”; 19.10 — „Przypominamy, radzimy...”; 22 — Wiadomości sportowe; 22.10 — „Dobry wieczór z Waldemarem”; — program TV czechosłowackiej (kolor).

17.50 — Kino Miniatur: „Słowo o wyprawie Igora” — radz. film animowany, „De facto” — bułg. film animowany, „Pracuje się” — węg. film animowany (kolor); 18.35 — Estrada Poetycka: „Zielony pomnik” — poezja Wacława Bojarskiego; 18.50 — Mała zwa muzyczna — „Godzina Orfeusza” (kolor); 20.20 — „Informator turystyczny”; 20.50 — „Bez przypominamy” — wł. program rozrywkowy; 21.30 — „24 godziny” (kolor); 21.40 — Z cyklu: „On i ona”.

CZWARTEK 8 VIII

1 9 — „Poranek Telewizji Najmłodszych”; 10.05 i 20.20 — Z serii: „Al Capone i inni” —

film prod. amer. pt. „Rozgrywki”; 16.40 — „Koncert na czterech strunach”; — program muzyczno-poetycki; 17 — „Telefer”; 18.10 — „Radosna młodość”; 18.30 — „Naczelnik z Argentyny” — rep. filmowy (kolor); 19 — TEST — „Telewizyjny Słownik Ekonomiczny”; 21.10 — Wiadomości sportowe; 21.20 — Z cyklu: „Czym żyje świat” (kolor); 21.50 — Pierwsze Polskie Targi Estradowe — rep. port.

2 18 — „Cudowny urlop” — polski film animowany; 18.10 — „Śpiewa Joan Baez” — recital piosenkarki amer.; 18.30 — „Hines, Hines and dad” — franc. program rozrywkowy; 18.45 — „Taka ryba” — magazyn wedkarski; 20.20 — „Kaleidoskop sportowy”; 20.35 — „Andros Segovia” — filmowy portret hiszpańskiego gitarzysty; 21.20 — „Twarze teatru” — Zofia Niwińska; 22.05 — „24 godziny” (kolor).

PIĄTEK 9 VIII

1 10 i 20.20 — Z serii: „Janosik”; odc. III filmu prod. TVP pt. „W obłokach skóry” (kolor); 10.45 — „Felix i Otylia” — rum. film fab. (kolor); 16.40 — „Wielcy ludzie a muzyka” — Maria Konopnicka; 17.10 — „Turystyka i wypoczynek”; 17.35 — Studio Wakacyjne Telewizji Młodych; 18.05 — „Telekon”; 18.25 — „Najlepsze z najlepszych”; — program popularno-naukowy; 19.10 — „Przypominamy, radzimy...”; 21.05 — „Pano rama” (kolor); 21.45 — Wiadomości sportowe; 21.50 — Teatr TV — Samuel Nathaniel Behrman: „Bisografia”. Reżyseria — Ladisław Adamik.

2 17.40 — „Matężństwo z rozsądku”; odc. II sześciu. filmu prod. ser.; 20.20 — „Tryptyk powiatowy”; — program publ.; 20.50 — TEST — „TV Słownik

Ekonomiczny”; 21.05 — „Jutro Meksyk” — polski film fabularny. Reżyseria — Aleksander Sciborski; 22.45 — „24 godziny” (kolor).

SOBOTA 10 VIII

1 9 — „Poranek Telewizji Najmłodszych”; 10.05 i 20.20 — „Szatnia pełna krótków”; — węg. film fab.; 16 — „Z koszar i poligonów”; 16.40 — Transmisja z międzynarodowego meczu w pływaniu kobiet Polska — Francja (kolor); 17.20 — „Telewizyjny”; 3 miniaturowe muzyczne; 17.45 — „Łowcy przeszłości” — film dok. prod. USA (kolor); 18.20 — „Poranek”; (kolor); 22 — Wiadomości sportowe; 22.15 — „Na estradach świata”; — wilecki program rozrywkowy (kolor).

2 17.50 — „Spotkanie z jazzem”; 18.20 — „Powroty” — reportaż filmowy; 18.40 — Mała encyklopedia zwierząt”, odc. pt. „Genard”; — franc. ser. film dok. (kolor); 20.20 — Z cyklu — Z klasyki humoru: „Co zrobić z wieżą Eiffla”; „Alphonse Allais”; 21.05 — „24 godziny” (kolor); 21.15 — „Smutno hłoby bez niosenki”; — program TV czechosłowackiej (kolor); 22.10 — „Cud”; — jug. film fabularny.

NIEDZIELA 11 VIII

1 7.40 — „TV Technikum Rolnicze”; 8.40 — „Przypominamy, radzimy...”; 8.50 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 9.10 — „Bieg po zdrowie”; 9.30 — „Ballada huzarska” — radz. film fab. (kolor); 11 — „Ex libris”; 11.25 — „Teleteka melomana”; — pop. utwory wokalne; 12.20 — „Na chłopski rozum”; — program wilecki; 12.50 — W starym kinie: „Parvśki” — film arch.; 13.50 — „Nie tylko dla pań”; 14.00 — Losowanie Totolotka; 14.35 — Z cyklu: Nauka pol-

ska w XXX-lecie — „Myśla i młotem” (kolor); 14.55 — Teleturniej między reprezentacjami Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Uniwersytetu im. Karola w Pradze; 15.55 — Estrada poetycka; — Juliusz Słowacki: „Usnojenie”. Reżyseria i wykonanie — Włodzisław Sienion; 16.05 — Koncert fortepianowy A-dur Franciszka Liszta Era Witold Małcużyński z towarzyszeniem Orkiestry Polskiej Go Radia i TV w Krakowie pod dyr. Stanisława Wiślickiego; 16.30 — „Postaw się — nie zastaw się”; 17.25 — „Refleksie obywatelskie”; 17.40 — Sprawozdawczy magazyn sportowy: Mistrzostwa Europy w tenisie, Polska — Francja w pływaniu kobiet (kolor), finał Mistrzostw Polski w wioślarstwie; 20.20 — „Parvśka taksówka”, odc. III franc. filmu ser.; 21.10 — „Ach festiwal, festiwal” (Gdańsk, kolor); 21.50 — Informacyjny magazyn sportowy.

2 14.30 — „Magazyn lotniczy” — program publ.; 15 — „Tatrzńska Jesień” — wysten zespołow-laureatów VII Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziemi Górskiej w Zakopanem; 15.30 — „Z bratnich anten” (kolor); 16 — „P. Romek Show — czyli zagubiony”. Spotkanie z Romanem Kłosowskim; 16.45 — „Świat, obcyżaje, polityka”; 17.15 — „Prawdziwy w oczach” — polski film fab. Reżyseria — Bohdan Poreba (16 1.); 20.20 — „Koncert dla jednej pani” — program prowadzi Joanna Rawik; 20.45 — „Sam na sam z Adamem Hanuszkiewiczem” (nootwórczenie z 13 czerwca br — kolor); 21.45 — Żywoty pań sławnych: „Miłość pani Gabrieli”. Reżyseria — Henryk Drygalski.

CODZIENNE w programie 1 i 2: Dobranoc — 19.20: Dziennik lub Monitor — 19.30. (b)

**ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY
„ARMET”**
w Poznaniu, ul. Michała 40/46, tel. 727-27

**OGLASZA NABÓR KANDYDATÓW
NA UCZNIÓW**

DO NAUKI W ZAWODZIE:

- ŚLUSARZA,
- ŚLUSARZA NARZĘDZIOWEGO,
- MECHANIKA PRECYZYJNEGO,
- TOKARZA,
- INSTALATORA ELEKTRYCZNEGO.

Okres nauki trwa 3 lata.

Czas pracy ucznia — 3 dni praktyka w Spółdzielni, 3 dni nauka w szkole zawodowej.

W okresie nauki uczeń otrzymywać będzie wynagrodzenie ryczałtowe wg obowiązujących przepisów.

Chętni podjęcia nauki, proszeni są o skontaktowanie się osobiste lub telefoniczne pod w/w adresem. 4174-K1

**WOJEWÓDZKI ZAKŁAD
DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO**
w Poznaniu, ul. Kościuszki 57

PRZYJMUJE CHŁOPCÓW

W NAUKĘ ZAWODU:

- ślusarza mechanika,
- ślusarza narzędziowego,
- blacharza, frezera, tokarza.

Nauka trwa 3 lata (w zawodzie blacharz 2 lata), a po jej ukończeniu absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do Technikum dla Pracujących.

Uczniowie otrzymują:

- w I roku — do 250 zł miesięcznie
- w II roku — do 380 zł miesięcznie
- w III roku — 600 zł miesięcznie

(w zawodzie blacharz już w II roku nauki) i 25 proc. premii oraz nagrody regulaminowe.

Uczniowie, których rodzice znajdują się w trudnych warunkach materialnych — otrzymują dodatkowo stypendium i bezzwrotne zasiłki pieniężne do 300 zł miesięcznie.

Uczniowie zamiejscowi mogą korzystać z bezpłatnego internatu i kwater prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje:

Dyrekcja ZSZD WZDZ w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, tel. 594-86 oraz Kierownictwo Warsztatu Szkoleniowego nr 5 (tylko ślusarza mechanika) we Wronkach, ul. Myśliwska 12, tel. Wronki 225. 4729-K1

Stowarzyszenie Księgowych w Polsce
Oddział Wojewódzki w Poznaniu,
ul. Czerwonej Armii 49, tel. 522-89

PRZYJMUJE ZAPISY

NA

**KURSY KWALIFIKACYJNE
PODSTAW RACHUNKOWOŚCI
oraz na KURSY BRANŻOWE
PRZEMYSŁ I BUDOWNICTWO.**

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Szkolenia, pokój nr 4 oraz Oddziały Terenowe w Gnieźnie, ul. Pray Rzeźni 4 i w Ostrowie Wlkp., ul. Wrocławskiej nr 22. 4710-K1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH
Zakładów Przemysłu Metalowego
H. Cegielski w Poznaniu
Filia Śrem, ul. Janka Krasieckiego 19

OGLASZA NABÓR CHŁOPCÓW
do nauki w zawodzie:

FORMIERZ - ODLEWNIK.

Nauka trwa trzy lata, a absolwenci szkoły otrzymują tytuł wykwalifikowanego robotnika.

W okresie trwania nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie:
- w I roku nauki — ryczałt miesięczny od 260—380 zł,
- w II roku nauki — ryczałt miesięczny od 380—500 zł,
- w III roku nauki — stawka godzinowa — 4,70 zł;
- premia:
- w II i III roku nauki do 20 procent zarobku podstawowego;
- inne świadczenia:
- od I roku nauki — odzież roboczą, sprzęt ochrony osobistej, urlop wypoczynkowy;
- od II roku nauki — deputat węglowy.

Szkola dysponuje wolnymi miejscami w internacie. Warunki przyjęcia: ukończony 15 rok życia i 8 klas szkoły podstawowej. 1982-K2

Praca • Nauka

Zatrudnię na stałe samodzielną gospośkę, oddzielny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36236g.

Magistrowie przygotowują do egzaminów poprawkowych: języki, przedmioty ścisłe. Szamarzewskiego 21 m. 7. 34078g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 36197g

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Łomżyńska 15 m. 1. Osiedle Warszawskie. Zgłoszenia: godzina 19—20. 36516g

Kupno • Sprzedaż

Kolender cały, połówek, rumianek, majeranek, ko per włoski, dafnie kupię. Strzelecki — Kostrzyn Wlkp., Dworcowa 6. 35540g

Kupię wannę kąpielową, terówkę. Sikorskiego 31 m. 5. 34127g

Sprzedam pianino „Seler”. Ul. Hibnera 37 m. 3, po godz. 16. 36874g

Sprzedam ciagnik „Zetor” 25-K z podnośnikiem hydraulicznym. Stanisław Kordys, Wygoda nr 3, 64-320 Buk. 795g

Sprzedam wózek glebocki, importowany. Ul. Opaleńska 44 m. 1. 36399g

Sprzedam młocarnię w dobrym stanie. Stanisław Wojtyś, Witowo, powiat Środa Wlkp. 776p

Sprzedam przyczepę 3-to nową (ciagnikową) i konną kosiarkę do trawy. Józef Przewoźny, Duszniki Wlkp., pow. Szamotuły. 810p

Sprzedam typowe (metalowe) klatki do hodowli nutrii. Baranowo, ul. Rolna 18. 815g

WYTNIJ ZACHOWAJ!

LECZ ZĘBY!

CHORE ZĘBY SĄ ŹRÓDŁEM SCHOROZENIA ORGANIZMU!

**SPÓŁDZIELCZE PRZYCHODNIE
LEKARSKO - DENTYSTYCZNE**

wykonywają wszelkie zabiegi związane z usuwaniem i leczeniem zębów oraz protezowaniem jamy ustnej.

- POZNAŃ — plac Wielkopolski 5 — tel. 551-56
- POZNAŃ — ul. Dąbrowskiego 53/55 — tel. 453-87
- POZNAŃ — ul. Głogowska 16 — tel. 619-20
- POZNAŃ — ul. Jerzego 7/9 — tel. 308-91

Leczenie wad zgryzu u dzieci i młodzieży

PROTEZY WYKONUJEMY W KRÓTKICH TERMINACH.
CENY PRZYSTĘPNE. 3715-K1

Sprzedam motocykl K-750, boczny wózek. Zaczęła 1a m. 2. 34117g

Sprzedam przyczepę do Warszawy. Garbary 16 m. 14. 34128g

Sprzedam Żuk. Józef Kask, Komorowo 64-708. Huta Czarnków. 804p

• Lokale

Pani poszukuje pokoju, może być nieumeblowany przy kulturalnej rodzinie, najchętniej na Solcu, od 1 września. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 35094g.

Studentka poszukuje niekremowanego pokoju (chętne Stary Rynek). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34181g.

Zamienię kawalerkę na dwa pokoje z kuchnią, 2a modzielną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34089g.

Przyjmę na pokój pracującą panią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34115g.

Mieszkanie spółdzielcze, bloki M-8 o pow. 58 m² w Łodzi zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34122g.

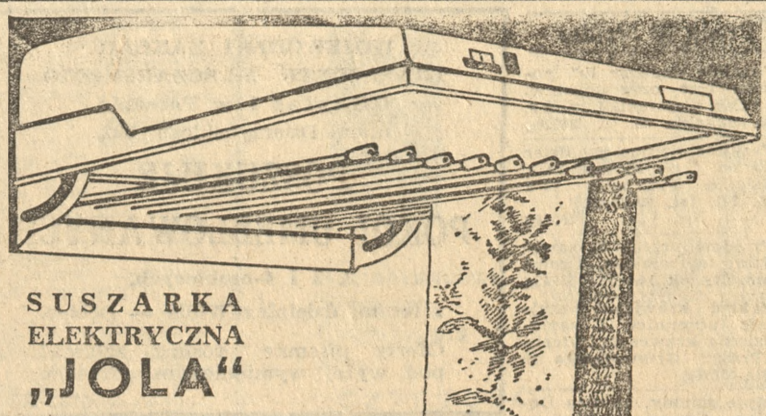
Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-4, 2 pokoje, kuchnia, c. o. kwaterunkowe do II ptr. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34142g.

Bydgoszcz — spółdzielcze M-2 30 m² (duża kuchnia) zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34134g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielnie w Szklarskiej Porębie Górnej na jakikolwiek w Poznaniu, preferuję nie wykluczone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34130p

• Nieruchomości

Dom piętrowy — jednorodzinny 3 pokoje, kuchnia z ogrodem 750 m² cały wolny sprzedam. Luboń — przedmieście Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34193g.



**SUSZARKA
ELEKTRYCZNA
„JOLA”**

w cenie 1.350 zł

- przydatna w każdym domu,
- ułatwia suszenie bielizny,
- oszczędza cenny czas.

Do nabycia w sklepach branżowych na terenie miasta
Poznania i województwa. 5282-K1

Sprzedam domek jednorodzinny częściowo do wykończenia, położony w Suchym Lesie pow. Poznań. Po kupnie wolny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33193g.

Sprzedam działkę własnościową z rozpoczętą budową domu piętrowego i materiałem budowlanym w Luboniu. Stanisław Zeh, 62-030 Luboń k/Poznań, kolonia PZNF blok 5 m. 7. 34201g

Sprzedam gospodarstwo 26 ha z ziemią wzdłużnie położoną, przy szosie poznańskie. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 34097g.

Kupię mieszkanie lub domek w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 32908g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego. Swarzędz, Kórnicka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 32961g

Zguby • Różne

Zgubiłem przepustkę PD „Mikroma” — Września. Edward Maciejewski, Chocicza, p-ta Września. 775p

Zgubiłem legitymację szkolną nr 8 wydaną przez Technikum Mechaniczne w Kościanie. Stanisław Nowicki. 32896g

Kołdry wełniane oraz pierzyn wykonuję. Poznań, Kwiatowa 8. 35611g

Starsze małżeństwo, religijne, kulturalne, zamoczone usynowi, przymie do rodziny młodzieńca inteligentnego, dobrego, najchętniej sierotę, polecone. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34121g.

• Matrymonialne

Która sympatyczna — skromnych wymagań, uczciwa panna zainteresuje się powracającym do zdrowia, 26-letnim pracownikiem umysłowym, bez nałogów, cel matrymonialny. Fotografia miła widziana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36190g.

Kawaler, lat 39, technik, przystojny z mieszkaniem poza w celu matrymonialnym pannę zgrabną domatorkę, bezdzietną do lat 30. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 784p.

Kawaler przystojny lat 28 — pozna miłą zgrabną pannę, chętnie domatorkę do lat 25. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34222g.

Poznań panna, ładna do lat 37 niepracująca (dużą wycieczką). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34234g.

Sumienny dyskretny emeryt lat 68 posłubi spokojną pogodną panną. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34183g.

Panna dobrze sytuowanego (chętnie wykształconego ogrodnika, rzemieślnika) kulturalnego, o łagodnym usposobieniu od 35—45 lat (może być z dzieckiem) pozna ładną, kulturalną domatorkę z nieruchomością. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34187g

Emeryt — kupiec, samotny lat 68, wzrostu średniego, sytuowany, dobrej fizycznej. Pozna sympatyczną, gospodarną, materialnie niezależną, samotną panną od 55—62 lat. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34098g.

Panna lat 22 przystojna, z braku znajomości pozna pana do lat 26 z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33122g.

UWAGA!

ZBIERACZE I MŁODZIEŻY SZKOLNA!

**POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE
„HERBAPOL”**

SKUPUJĄ BEZ OGRANICZENIA

następujące surowce zielarskie w stanie suchym i świeżym:

Rodzaj surowca	cena za 1 kg suche	świeże
Kwiat jasnoty białej	350,—	40,—
Kwiat kocanki piaskowej	40,—	9,—
Kwiat lipy	70,—	19,—
Kwiat ostróżki polnej	120,—	—
Kwiat rumianku	55,—	9,90
Kwiat krwawnika artaty	18,—	—
Liść brzozy	10,—	1,80
Ziele bratka polnego	25,—	3,—
Ziele dziurawca	15,—	3,—
Ziele krwawnika	9,—	1,30
Owoc jarzębiny	20,—	—

Dostawy surowców świeżych przed zbiorem należy uzgodnić z najbliższymi punktami skupu, podległymi niżej podanym oddziałom terenowym „Herbapol”:

- w Swarzędzu, ul. Rabowicka 8 — tel. 193
- w Lesznie, ul. Okrężna 4 — tel. 28-47
- we Wrześni, ul. Lenina 27 — tel. 318

Bliższych informacji o dostawie surowców i suszonych, udzieli wszystkie punkty skupu ziół w/w Oddziałów na terenie województwa poznańskiego 5309-K1

**Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji
Inwestycji Przemysłu Maszynowego
„BIPROMASZ”**

**oferuje biurom projektowym
i innym przedsiębiorstwom usługi**

z dziedziny obliczeń inżynierskich, zagadnień matematycznych itp.

Obliczenia wykonujemy w krótkich terminach we własnym ośrodku obliczeniowym wyposażonym w minikomputer K-202.

Dysponujemy programami obliczeniowymi z zakresu obliczeń:

- zagadnień technologicznych,
- konstrukcji budowlanych,
- instalacji rurowych i zanieczyszczeń atmosfery,
- oświetlenia i instalacji elektrycznych,
- zagadnień matematycznych, statystycznych, programowania liniowego i metod sieciowych.

Zapewniamy konsultacje i pomoc przy rozwiązywaniu problemów projektowych za pomocą EMC.

W sprawie szczegółowych informacji prosimy zgłaszać się bezpośrednio do Pracowni Postępowych Metod Projektowania „BIPROMASZ” — Poznań, pl. Wolności 17, pokój 106 lub telefonicznie — nr telefonu 576-71, wewn. 16. 4907-K1

Pracownicy poszukiwani

**Zakład Doświadczalny Hodowli i Aklimatyzacji
Roślin — Przebódo, p-ta Murowana Gośli-
na 64-620, pow. Oborniki Wlkp., zatrudni zaraz:**

- młodszego specjalistę (zootechnika) — wymagane wykształcenie zootechniczne średnie,
- młodszego specjalistę (zastępcę kierownika gospodarstwa) — wymagane wykształcenie średnie rolnicze.

Zgłoszenia przyjmuje zakład. 1756-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Poznaniu, zatrudni zaraz:

- robotników magazynowych — kobiety i mężczyzn na jedną zmianę,
- kierowników sklepów,
- sprzedawców — na pełne i pół etatu.

Warunki do uzgodnienia na miejscu. Miejsce zgłoszenia, Poznań, al. Marcinkowskiego 11 w podwórzu. 4719-K1

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „Stomil” w Środzie Wlkp., ul. Prądzynskiego nr 16 — zatrudnia:

- ustawiacza,
- 2 tokarzy automatów tokarskich,
- frezera,
- szlifiery,
- pracownika produkcyjnego,
- pracownika do transportu wewnętrznego,
- mistrza odcinka automatów tokarskich,
- galvanizera.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Spraw Pracowniczych w/w zakładu. 1867-K2

Zjednoczenie Zaplecza Technicznego Gospodarki Komunalnej w Poznaniu, plac Wolności 4, zatrudni zaraz:

- z-cę nacz. Wydz. Organizacji — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze oraz praktyka,
- gl. specjalistę d/s rozwoju — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz praktyka,
- 2 starszych rewidentów finansowo-księgowych — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz praktyka w zawodzie,
- starszego inspektora d/s inwestycji — wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne oraz praktyka,
- st. inspektora d/s koordynacji produkcji — wymagane wykształcenie średnie techniczne lub ekonomiczne oraz praktyka.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Zjednoczeniu Zaplecza Technicznego Gospodarki Komunalnej — komórce d/s pracowniczych, Plac Wolności 4 tel. 533-91. 4992-K1

**Wielkopolskie
Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego —
Oddział Ogólnospożywczy w Poznaniu,
ulica 27 Grudnia nr 13**

przyjmuje na rok szkolny 1974/75

ZAPISY DZIEWCZĄT
do klasy pierwszej
Zasadniczej Szkoły Handlowej
w Poznaniu

W ZAWODZIE

SPRZEDAWCY

z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego.

Nauka trwa dwa i pół roku.

Uczniowie otrzymują:

- w I roku nauki 150,— zł mies.
- w II roku nauki 320,— zł mies.
- w III roku nauki 600,— zł mies.

Po ukończeniu nauki zawodu absolwent zostanie zatrudniony w tut. przedsiębiorstwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia — Poznań, ul. 27 Grudnia 13. pokój 505, 506, tel. 576-41, wewn. 59, 50. 4367-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” — zatrudni **MEZCZYZNĄ** na stanowisko referenta w Dziale Administracji.
Zgłoszenia osobiste w Dziale Administracji, ul. Grunwaldzka 19, pokój 22a. 70-B

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągów - Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna nr 14 — przyjmie zaraz do pracy na terenie miasta Poznania następujących pracowników:

- kierowców z I, II i III starą kat. prawa jazdy,
- maszynistów z uprawnieniami do prowadzenia sprzętu drogowo-budowlanego — na spycharkę D-50, koparko-spycharkę „Białoruś”, walcę drogową, rozcielnicę, sprężarkę, spycharkę S-100.

Uwaga: Pracownikom dojeżdżym Przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie w kwartalach prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego w godz. od 8-14, telefon 576-21, wewn. 15. 5158-K1

Cukrownie Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu — Cukrownia „Gniezno” w Gnieźnie, zatrudni na okres kampanii przerobu i odbioru buraków cukrowych od 15 września 1974 r.

- robotników (mężczyzn i kobiety),
- pracowników umysłowych do pracy w Cukrowni oraz na terenowych punktach skupu w Lednogórze, Pierzyskach, Oborze, Zdzieszewie, Dębnie, Rybnie, Gnieźnie — Las pow. Gniezno, oraz w Gulczewie pow. Września i w Wrześni.

Wnioski na stanowiska pracowników umysłowych wraz z życiorysem i zaświadczeniem z ostatniego miejsca pracy, prosimy kierować na adres Cukrownia „Gniezno” ul. Września 28. kod. 62-200 Gniezno — Dział Kadr. 1601-K2

Dyrekcja Technikum Ogrodnictwa w Lesznie, przyjmie od 1 września 1974 r.:

- kierownika internatu,
 - 2 nauczycieli języka polskiego.
- Zgłoszenia kierować — Technikum Ogrodnictwa Leszno, ul. Zaborowska 2, tel. 34-30, 34-31. 1734-K2

Cukrownia „Sroda” w Srodzie Wlkp. — przyjmie do pracy fizycznej na kampanię buraczaną od 10 września 1974 r.

MEZCZYZN oraz **KOBIETY** powyżej 18 lat.

Zakwaterowanie bezpłatne w hotelu robotniczym.

Obiady po zniżonych cenach w stołówce przyzakładowej. Opieka socjalno-bytowa zapewniona. Wynagrodzenie według taryfikatora plac.

Pracownicy otrzymują zwrot kosztów podróży w obie strony oraz odzież ochronną na okres zatrudnienia.

Zgłoszenia pisemne celem zapewnienia sobie zatrudnienia kierować należy pod adresem: Cukrownia „Sroda” w Srodzie Wlkp., ul. Niedziałkowskiego 7, kod. 63-000 — dział kadr. 1764-K2

Dyrekcja Państwowego Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Gębicach, pow. Czarnków, woj. poznańskie, przyjmie do pracy zaraz:

- pielęgniarki dyplomowane lub asystentki pielęgniarskie.

Placę wg stawek obowiązujących w służbie zdrowia. Pokoje służbowe dla samotnych i wyżywienie na miejscu zapewniamy. Sklep, szkoła, PKS na miejscu, dogodnie połączenie z Poznaniem. Podania należy składać w terminie 14 dni od momentu ukazania się ogłoszenia. 1767-K2

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - MONTAŻOWE

w Poznaniu (Podolany), ul. Druskienicka, telefon 460-61, wewn. 55

SPRZEDA

jednostkom gospodarki uspołecznionej

MEBLE BIUROWE

używane: biurka, szafy żaluzjowe, fotele.

Wyżej wymienione można oglądać pod wskazanym adresem w Dziale Administracyjno - Organizacyjnym — codziennie od godziny 9 — 13. 4702-K1

Praca Nauka

Przyjmę malarzy lub pomocników oraz uczniów. Zakład malarski, Luboń 3, ul. Szkolna 62. 36229g

Przyjmę pomoc do dziekana od 1 do 15 września. Osiedle, Przyjaźni 12 Y m. 281, tel. 69-09-23. 36920g

Przyjmę ucznia w zawodzie tapicarskim. Czempin, Rynek 14. 33743g

Zakład krawiecki przyjmie uczennicę i samodzielnie krawcową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32875g.

Myję schody, okolica Dębca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34752g.

Kupno Sprzedaż

Kupię srebrne monety — przedwojenne, nawet pojedyncze — kolekcjoner. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35061g.

Maszynę do czyszczenia pierza, automat, nowoczesną — kupię. Zgłoszenia: Chmieliec, 43-190 Mi. Szepiowski, Kiełpiny 65, kolów, Długa 8. 1757-K2

Sprzedam podwozie z kołami, silnikiem Forda, prostownik do zasilania akumulatorów „motosyklowych”. Luboń 4, ul. Rutkowskiego 23. 34659g

Sprzedam szwedzką maszynę wielodziałalową marki Facit. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34710g.

Sprzedam Jawę CZ. Andrzej Urbanik, Kąkolowo 54, poczta Granow, pow. Nowy Tomyśl. 34718g

Sprzedam wózek bliźniaczy głęboki, zagraniczny. ul. Dzierżyńskiego 94 m. 10. 34766g

Spółdzielnia Rzemieślnicza „BUDOWLANA”

61-737 Poznań, ul. 27 Grudnia nr 5, telefon 548-12-13

WYKONUJE USŁUGI BUDOWLANE DLA LUDNOŚCI

za gotówkę oraz na warunkach kredytu ratowego

w zakresie

robót murarskich i tynkarskich, dekarstwacharskich, malarskich, zduńskich, ślusarskich i drogowych.

3885-K1

Sprzedam motocykl marki WFM z kaskiem, 1.700 zł. Tel. 506-53 po godz. 17. 34689g

Sprzedam telewizor kolorowy, nowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34673g.

Sprzedam bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34733g.

Samochody

Sprzedam Skodę 1101, Jawę 250, WSK 125. Poznań, ul. Dobregojskiego 31 (Winiary). 32930g

Kupię bony PeKaO na Flata 127 p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34318g.

Małżeństwo bezdzietne, pilnie poszukuje pokoju. Może być nieumeblowany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34129g.

Suterene 40 m² nadająca się na warsztat lub cichy przemysł zamienie na mieszkanie. Jerzyńska, Poznań, Zupańskiego 20 m. 2. 32949g

Skromną uczennicę na pokój przyjmie. Informacja po godz. 18, ul. Świerczewskiego 134 f m. 4. 32804gpr

Kto odstąpi na rok lub dwa, mieszkanie umeblowane M-2, c. o., starszej spokojnej — materialnie niezależnej pani. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34973g.

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34223g.

Przyjmę na pokój z kuchnią małżeństwo, członkowie spółdzielni, płatne rok z góry. Poznań, Starośka, ul. Miechowska 23. 33223g

Pan poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty z podaniem warunków „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32909g.

Studentka poszukuje nieumeblowanego pokoju na 2 lata, c. o., telefon. Grzegorz Skowronski, Bohaterów Warszawy 6a m. 4, 66-400 Gorzów Wlkp. 34313g

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD TRANSPORTU MLECZARSKIEGO

Oddział I w Poznaniu, ulica Dzierżyńskiego 382,

POSZUKUJE

POKOI UMEBLOWANYCH

2, 3 i 4-osobowych,

z terenu dzielnicy Wilda — Dębiec.

Oferty pisemne prosimy zgłaszać pod wyżej wymienionym adresem.

4162-K1

Sprzedam Moskwicę 402 w dobrym stanie. Ulica Chwałkowskiego 20 m. 11 od godz. 18-21. 34273g

Sprzedam samochód ma-lolitrzowy Mini Morris 850 combi. Poznań, Wawrzyniaka 3 m. 22. 34285g

Kupię błotnik i maskę do Skody combi 1200 z rozbiórki lub nowe. H. Szepiowski, Kiełpiny 65, p-ta Tuchorza 64-232, powiat Wolsztyn. 34715g

Sprzedam Flata 132 p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34317g.

Sprzedam zdekomploatowany samochód Lublin. Szczepankowo k. Poznania, ul. Agrestowa 27. 34737g

Lokale

Mieszkanie 2-pokojowe, kwaterekowe, nowe budownictwo, II piętro, tel., Zielona Góra, zamienie na podobne w Poznaniu. Tel. 403-18 Poznań lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30329gpr.

Młode małżeństwo — lekarze poszukuje pokoju w dzielnicy Grunwald. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36602g.

2 duże pokoje z kuchnią, słoneczne z balkonem, Łazarz, zamienie na 3 małe pokoje z kuchnią, samodzielne, dzielnica obolneta. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33185g.

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju od września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33211g.

Kupię w Poznaniu dwa pokoje lub jeden z kuchnią i łazienką. Oferty z opisem i ceną proszę kierować pod adresem: Maria Mathia 66-130 Bojadła, powiat Sulechów, woj. Zielona Góra. 32855g

Kupię w Poznaniu mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33235g.

Samotny, starszy poszukuje pokoju umeblowanego okolica Rynku Jeżyckiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34249g.

Wynajmę pokój jednemu lub dwu panom. Romuald Müller, Poznań, Wojska Polskiego 12 m. 2. 34271g

Samotna, młoda poszukuje samodzielnego pokoju od września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36859g.

Pan pracujący, uczący się poszukuje pokoju jedno lub dwuosobowego z wygodami, od września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34260g.

Wrocław (Krzyki), zamienie mieszkanie własnościowe M-4, 3 pokoje, balkon, telefon, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34296g.

Dwie panienki bardzo pilnie poszukują pokoju — najchętniej na Jeżycach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34327g.

Przyjmę panny na wspólne pokoje. Południowa 1 m. 1. 34247g

Wezmę w dzierżawę mieszkanie: dwa pokoje lub 2 i pół pokoju z kuchnią, łazienką oraz c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32913g.

W Bydgoszczy samodzielne 2 pokoje z kuchnią, łazienką, c. o. etażowe, 48 m², zamienie na mieszkanie, Poznaniu lub Gnieźnie. Brunon Kowalski — Bydgoszcz 85-219, Nakielska 15 m. 2. 34825g

Zamienie trzy pokoje, kuchnia, pełny komfort, w nowym budownictwie w Kędzierzynie na podobne w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34621g.

Zamienie dwa duże pokoje, kuchnia, łazienka, no we budownictwo w Kędzierzynie, na mieszkanie w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34620g.

Młoda nauczycielka po studiach poszukuje pokoju jednoosobowego w Srodzie Wlkp., od 1 września 1974 r. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34631g.

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe M-3, I ptr., balkon, telefon, ul. Krancowa, na podobne z c. o. w Śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34727g.

Wynajmę piwnicę na cichy warsztat. Tel. 443-65. 34772g

Wynajmę panu pokój i garaż. Tel. 443-65. 34771g

Pracująca po studiach poszukuje 1-osobowego pokoju od 1 września. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34657g.

Przyjmę dwie uczennice I klasy szkoły średniej na pokój dwuosobowy — Dębca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35025g.

Nieruchomości

Sprzedam 2 działki bliźniacze, budowlane. Informacje: Luboń 3 (Zabikowo), ul. Cmentarna 2. 36841g

Gospodarstwo specjalistyczne (swinie), duże, tuż przy przemyśle — przyjmie wspaniały cel intensyfikacji produkcji — zabezpieczenie wkładu hipotecznego. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 36361g.

Nowogard! Sprzedam parter domu dwurodzinnego, 3 pokoje, kuchnia z przy-należnościami, telefon, centralne ogrzewanie, weranda, ogród-działka 20 ar, w zamian za mieszkanie własnościowe 2 pokoje, kuchnia z przy-należnościami w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33718g.

Kupię domek lub pół bliżniaka w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33752g.

Kupię dom jednorodzinny z ogrodem w okolicy Poznania do 300 tys. zł lub do wykonczenia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33750g.

Siem — sprzedam tanio dom, 36 arów ogrodu, wolny pokój, kuchnia. Możliwość ogrodnictwa, warsztat, Kórnik, Poczta 3. 33754g

Sprzedam gospodarstwo rolne o obszarze 15,30 ha, z budynkami i inwentarzem lub bez. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33759g.

Sprzedam 7 ha dobrej ziemi z prawem zabudowy, nadające się na sadownictwo i ogrodnictwo. Tym 1 ha sadu, przy drodze bitej, 3 km od miasta Swarzędza. Stanisław Walczak, Rabowice, poczta Swarzędz, pow. Poznań. 33779g

Kupię 11 ha ziemi ornej w całości pszenno-buraczanej, bez zabudowań lub starymi zabudowaniami, w woj. poznańskim, zielonogórskim, wrocławskim. Oferty listownie: Michał Ligota, Wrocław, pl. Grunwaldzki 59. 1688-K2

Kupię działkę budowlaną pod dom bliźniaczy, dzielnicę Grunwald, Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34305g.

Kupię dom 2 lub 3-pokojowy w okolicy Poznania z ogródkiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34347g.

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

w Poznaniu, ulica Kościuszki nr 57

PRYJMUJE CHŁOPCÓW

W NAUKĘ ZAWODU:

- ŚLUSARZA MECHANIKA,
- ŚLUSARZA NARZĘDZIOWEGO,
- BLACHARZA, FREZERA, TOKARZA.

Nauka trwa 3 lata (w zawodzie blacharz 2 lata), a po jej ukończeniu absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do Technikum dla Pracujących.

Uczniowie otrzymują:

w I roku — do 250,— zł miesięcznie
w II roku — do 380,— zł miesięcznie
w III roku — 600 zł miesięcznie (w zawodzie blacharz już w II roku nauki) i 25 proc. premii oraz nagrody regulaminowe.

Uczniowie, których rodzice znajdują się w trudnych warunkach materialnych otrzymują dodatkowo stypendium i bez-zwrotne zasiłki pieniężne do 300,— zł miesięcznie.

Uczniowie zamiejscowi mogą korzystać z bezpłatnego internatu i kwatery prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje:

Dyrekcja ZSZD WZDZ w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 — tel. 594-86 oraz Kierownictwo Warsztatu Szkoleniowego nr 5 (tylko ślusarza mechanika) we Wronkach, ul. Myśliwska 12 — telefon Wronki 225. 4729-K1

Dom jednorodzinny, piętrowy, zabudowania gospodarcze w Niałku przy Wolsztynie — sprzedam. Wiadomość: Helena Gaweł, Grójec Wielki, pow. Wolsztyn. 1628-K2

Kupię lub wydzierżawię działkę nad jeziorem, do 30 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34645g.

Sprzedam piwnicę działkę 0,50 ha pod budowę, przy dworcu — światło, woda. Grabowski, Gołczewo, powiat Poznań. 34704g

Sprzedam wolny dom z ogrodem i zabudowaniami gospodarczymi w Mościnie k. Poznania. Warunek mieszkanie 2-pokojowe (M-3) w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, tel. 532-07. 33282g

Sprzedam 2 działki pod budowę, każda powierzchnia 590 m² oraz działkę ogrodniczą o powierzchni 9,900 m² lub zamienie na domek. Wiadomość: Polek, Piechanin, poczta Czempin. 33330g

Ostrów Wlkp., działka budowlana przy ul. Krótko-szyńskiej sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34269g.

Zguby Różne

Zostawiłam w tramwaju (linii 2) namiot. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ludmiła Chlebowska, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 23 m. 6. 36678g

Sprzedam tanio wapieniak do wyprawu wapna, młyn do hydratyzowania, dom, samochód, wszystkie w dobrym stanie, powód choroby. Mieczysław Strzyżewski, 06-560 Konopki (tel. 17), pow. Miawa, woj. warszawskie. 32935g

Akwizycje przyjmie (mam samochód Warszawa). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32969g.

Poszukuję garażu na Jeżycach w okolicy ul. Słowackiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33182g.

Powiatowa Spółdzielnia Pracy poleca swoje usługi w naprawie chłodzi-c. Luboń, ul. Dworcowa 12. 33747g

Przerabiam przednie siedzenia pochyłone, do samochodu Warszawa oraz wybicia samochodowe. Poznań, Traugutta 15. 32828g

UWAGA — RODZICE!

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych w Poznaniu

przyjmie chłopców i dziewczynki w wieku 16 — 18 lat bez ukończonej szkoły podstawowej do przyjęcia w zawodach:

TOKARZ, FREZER i ŚLUSARZ

w ramach dochodzącego Ochotniczego Hufca Pracy.

Przyuczenie trwa 1 rok, w którym to okresie junacy będą kończyć szkołę podstawową i otrzymają wynagrodzenie 600 zł miesięcznie. Ponadto otrzymają odzież roboczą i wszystkie świadczenia przysługujące pracownikom młodocianym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego przy ulicy Pstrowskiego nr 1. 4538-K1



JEŻELI POSIADASZ ZACHODNIE WALUTY WYMIENIALNE OTWÓRZ OPROCENTOWANY RACHUNEK WALUTOWY W BANKU PKO S.A.

SKORZYSTASZ NA TYM!

- W zależności od terminu utrzymywania na rachunku pełnego wkładu — uzyskasz od 3 do 5 procent odsetek rocznie.
- Lokata na oprocentowanym rachunku walutowym zapewnia szerokie możliwości dysponowania wkładem w kraju i na zagranicę!
- Pieniądże są zabezpieczone przed kradzieżą lub zniszczeniem.
- Dyskrecja posiadanych wkładów zapewniona.
- Zwrot wkładu następuje na każde życzenie klienta.
- Na rachunki bankowe przyjmowane są wpłaty w gotówce, jak również w pochodzących z zagranicy czekach, przekazach bankowych i pocztowych.
- Rachunki walutowe prowadzone są w walucie, w której dokonano wpłaty, lub — zgodnie z dyspozycją klienta — w innej walucie wymiennej.
- Rachunki otwierają oddziały i ekspozytury BANKU PKO S.A.
- Tam też można zasięgnąć wszelkich informacji.

ZAPRASZAMY DO

Oddziału Banku w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 12.

1468-K2



Samochód „SYRENA 105”,
premie i wysoka wygrana
w jutrzniejszym podwójnym
losowaniu
„KOZIOLKÓW”
5264-K1

ODDZIAŁ USŁUG ARCHIWALNYCH Spółdzielni — Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych, FACHOWO I SOLIDNIE PORZĄDKUJE ARCHIWA ZAKŁADOWE.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem
Oddziału Usług Archiwalnych w Poznaniu,
pl. Wielkopolski 7/8, tel. 508-23.

4042-K1

Praca Nauka

Uczniów marskich, przy-
jęcie. Owsiana 15 m. 10. Wl
nogrady. 34814g

Malarzy i uczniów, przy-
jęcie. Masztalarska 8 m. 18.
34819g

Spawacza z uprawnień
ml. praca stała — pół eta-
tu, przyjmie. Srem. Dut-
kiewicza 7. 35004g

Kunno Sprzedaż

Kupię 4 metalowe łóżka.
Tel. 598-72. 35140g

Sprzedam okazyjnie sku-
ter Osa 150, kaski i po-
krowiec. Poznań, ul. Go-
chowska 89B m. 14. 35130g

Sprzedam taksometr „Pol-
tax II”. Szczepanek, Po-
znań, Drzymały 17 m. 4.
35141g

Sprzedam nową dachów-
kę. 60-612 Poznań — Koto-
wo, ul. Sądowska 19A. 35169g

Sprzedam tokarnię półau-
tomat ręczny, spawarkę
transformatorową — 300
Am. prąd, ręczną na ba-
keli kolanową oraz 6
sztuk akwariów, komplet
ze stojakiem. Zgłoszenia:
telefon 673-738. 35177g

Szwedzki palnik c. o. na
rope. Chodzież, Mickiewi-
cza 5, tel. 570, Wojtasik.
35184g

Wózek inwalidzki Volo-
rex — sprzedam. Wronki,
Poznańska 21. 35057g

Pierzynka puchowa, ple-
czyna, spódnica — sprze-
dam. Adres wskazać „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 35091g

Sprzedam skrzydła okien,
nadające się do szklarni
lub oszklenia wernydy
230x40 cm 50 sztuk. Pro-
mienista 17. 35095g

Kościanki „wilk” do mie-
sa, lodówki duża, klatki
do norek, sprzedam. Po-
znań — Winogrody, Kmie-
ca 29. 34788g

Sprzedam wózek głęboki,
w dobrym stanie. Poznań,
Nad Potokiem 25 m. 5.
35099g

Sprzedam komplet stoło-
wy, rumuński. Poznań, O-
siedle Przyjaźni 3 m. 155,
godz. 18-21. 34904g

Samochody

Sprzedam Starę (wywrot-
kę). Tel. 466-99, po godz.
16. 35136g

Sprzedam Skodę 1000 MB,
rocznik 1969. Poznań, De-
bowa 45 m. 9. 35135g

Sprzedam „Wartburga” —
Krasickiego 74. 35146g

Sprzedam Fiat 600, stan
dobry, cena do uzgodnie-
nia. Słoneczna 5 m. 1.
35153g

Kupię Starę, Lublinę, do
remontu. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 35030g

Samochód Barkas, 700 kg
ładowności, w dobrym
stanie, zarejestrowany, du-
żo części zamiennych, ide-
alny dla ośrodków i
wzrostu. Poznań, Światopel-
ka 10 (po południu). 35033g

Sprzedam półciężarówkę
samochód Barkas. Oferty
„Pra-”. Grunwaldzka 19
dla 35046g

Skoda — Octavia, nadwo-
zie 1971, stan techniczny
niezawanny. Wilda, Party-
zancka 3a m. 14, po godz.
16. 35105g

Lokale

Mieszkanie M-5, własno-
ściowe, w nowym budow-
nictwie, w Rzeszowie —
sprzedam. Informacje: tel.
Poznań 428-86. 35153g

Poszukuje pokoju dla u-
czniów, w Poznaniu. Oferty
„Pra-”. Grunwaldzka 19
dla 35170g

Oddam na okres 3 lat, 1,5
pokoju, 40 m², ul. Matej-
ki. Płatne z góry. Oferty
„Pra-”. Grunwaldzka 19
dla 35178g

Szczecin — 2 pokoje, ku-
chnia, łazienka, c. o. eta-
żowe, garaż, ogródek —
altano — komórka — za-
mienie na mieszkanie w
Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 35062g

Małżeństwo bezdzietne,
studujące, poszukuje po-
koju na okres 1 roku. Mo-
żliwość zapłaty z góry.
Oferty: 63-200 Jarocin, Tar-
gowa 18 m. 13 — Marek
Godet. 35083g

M-2 własnościowe — ku-
pię. Warsztat obuwniczy,
ul. Dąbrowskiego 71. 35085g

Studniaczka, poszukuje sa-
modzielnego pokoju. Oferty
„Pra-”. Grunwaldzka 19
dla 35084g

Oddam mieszkanie M-3, z
telefonem, Rataje, na dłuż-
szy okres. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 35089g

Młode małżeństwo, człon-
kowie spółdzielni mieszk-
niowej, poszukuje zaraz
pokoju. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 35093g

Parlenka pracująca, pos-
zukuje niekierującego
pokoju. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 35092g

Chłwie — mieszkanie M-4
spółdzielcze, 3-pokojowe,
komfortowe — zamienie
na podobne w Poznaniu.
Oferty „Pra-”. Grun-
waldzka 19 dla 35108g

Lokal, kompletnie urza-
dzone, 35 m² przy ul. 27
Grudnia — zamienie na
mieszkanie. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 34806g

Do wynajęcia dwa wolne
pokoje, dla dwóch mał-
żeństw, na jeden rok.
Płatne z góry. Adres —
wskazać „Pra-”. Grun-
waldzka 19 dla 34925g

Młode bezdzietne małże-
ństwo, członkowie spół-
dzielni, poszukuje pokoju
z kuchnią, w Poznaniu
lub w okolicy, najchętniej
w domu gospodarczym.
Oferty — „Pra-”. Grun-
waldzka 19 dla 34983g



Wielobranżowa Usługowa Spółdzielnia Pracy

„CZYSTOŚĆ”

Poznań, ul. Mickiewicza 36

POLECA USŁUGI

dla ludności i przedsiębiorstw w zakresie:

USZCZELNIANIE OKIEN TAŚMĄ ALUMINIOWĄ

Zlecenia przyjmuje Zakład nr 18 Poznań, ul. Łukaszczyka 34, tel. 652-33.

Zlecenia wykonujemy w terminie natychmiastowym.

4217-K1

Kupię mieszkanie lub po-
mieszczenie do zamieszka-
nia, do 50 tys. zł. Oferty
„Pra-”. Grunwaldzka 19
dla 34911g

Nieruchomości

Dom piętrowy, budynek
gospodarczy, ogród owoc-
owy-warzywny 1520 m², ko-
munikacja miejska, parter
wolny sprzedam. Adres
wskazać „Pra-”. Grun-
waldzka 19 dla 34988g

Działka budowlana w Mo-
sinie, ul. Targowa, oblo-
towana, woda, sprzedam.
Zgłoszenia: Mosina, ulica
Czerwonej Armii 4 m. 2.
35138g

Sprzedam działkę 900 m²
w Bninie, pow. Srem.
Waligóra, 63-400 Ostrów
Wlkp., ul. Kasprzycza 24.
35115g

Kupię od 1 do 10 morg
ziemi, budynek lub bez
najchętniej blisko Kościa-
na. Oferty „Pra-”. Grun-
waldzka 19 dla 35086g

Sprzedam dom, parcelę
zadrzewioną — warunek
mieszkania. Poznań — An-
toninek, Ziemowita 45.
35044g

Kupię działkę budowlaną
wzlewnię rozpoczętą bu-
dową lub domem jedno-
dzinnym. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 35162g

Działka budowlana, przy
komunikacji autobusowej,
lub kolejowej, pod Pozna-
niem — kupię. Oferty —
„Pra-”. Grunwaldzka 19
dla 34984g

Sprzedam gospodarstwo
17,5 ha, zabudowania w
dobrym stanie. Franci-
szek Reformat, Targowa
Górka 62-308, pow. Wre-
żnia. 35087g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na 120 tys. Rąbka, Śluzia
Kamieńka nr 174, powiat
Rawicz. 35076g

Sprzedam plac pod budo-
wę, 0,60 ha, kl. IIIA, staw
0,06 ha, stodoła murowa-
na 18x9. Materiały do bu-
dowy domu. Golewów.
pow. Rawicz, cena 200 tys.
oraz działkę 1,84 ha, po-
łożoną koło domu miesz-
kalnego, dom i pomiesz-
czenie dla inwentarza, ce-
na

TEATRY

W POZNANIU

— Nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ Noteć: „Samuraj i kowboje”.
KOZAKÓW: „Jakob Bogomolow”.
GNIEZNO Polonia: „Na krańcu świata”.
LECZ: „Janosik”.
GOSTYN: „Ciemna rzeka”.
JAROCIN: „Samuraj i kowboje”.
KALISZ Oaza: „Wiosna panie słońce”.
KOSMO: „Enigla”.
STWORZENIA: „Stworzenia”.
STOLICE: „Dom wampirów”.
POLSKA: „Kępczo”.
GORZÓW: „Gorący śnieg”.
KŁODAWA: „Drzwi w murze”.
KOŁO: „Cenny łup”.
KONIN Górnik: „Sanatorium pod Kleśmierzem”.
Centrum: „W imieniu narodu włoskiego”.
Szyk: „Gniona miłość”.
Dowódca: „Dowódca”.
KOSCIAN: „Francuski lasek”.
KROTOSZYN: „Godzina zwycięstwa”.
Przygody Robinsona Kruzo: „Przygody Robinsona Kruzo”.
KRZYŻ: „Wielki śnieg”.
KORNIC: „Nie będe cie kochać”.
LESZNO: „Wania wielkość”.
MIEDZYCHÓD: „W kramie zła”.
NOWY TOMYŚL: „Siódma królowa”.
OBORNIKI: „El Dorado”.
OSTRÓW Słońce: „Po drugiej stronie słońca”.
Roma: „Północna nadzieja”.
Podróż w XXX-lecie: „Podróż w XXX-lecie”.
OSTRZESZÓW: „Niebieskie jamy”.
PIŁA Iskra: „Taśma prawdy”.
Koral: „Kasztany miłości”.
PLESZEW: „Sznita”.
RAWICZ: „Na wioło”.
Przygody Robinsona Kruzo: „Przygody Robinsona Kruzo”.
RYCHTAR: „El Dorado”.
ROGOŹNO: „Ostatni wojownik”.
STUPCA: „Król Dzikiego Zachodu”.
SREM Słońce: „Jedzie bez głosu”.
Klubowe: „Morgana”.
SPODA: „Śmiech w ciemności”.
Heim Aleksandra Macedońskiego: „Heim Aleksandra Macedońskiego”.
SZAMOTULY: „Nagrody i odznaczenia”.
TRZCIANKA: „Chłopi” cz. I i II.
TUREK: „Doktor Posał”.
WĄGROWO: „Narkoman”.
WOLSZTYN: „Połedniak na wieś”.
Tajemnica Aleksandra Dumasa: „Tajemnica Aleksandra Dumasa”.
WRZĘSZA: „Palec boży”.
Buleczka: „Buleczka”.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 7.40 Takt i minut; 8.10 Mel. nasyw. przelaz; 8.25 „Babe lato” now. H. Auderskiej; 8.35 Kiełcecki konc. rozrywki; 9.05 Wakacje z muzyką; 9.30 Moskwa z mel. i piosenka; 9.45 Addeliev era bossa nova; 10.00 Wesołe uwertury onerowe; 10.30 Lato z radiem; 12.25 Mel. z westeru; 12.40 Kone. żywczo; 13.00 Od kieleckiej strony; 13.30 Estrada młodych; 14.05 Zespoły Benny Goodman; 14.35 Wakacje z muzyką; 15.10 Muzyka i poezja; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Podróżne muzyczne po kraju; 17. Radiokurier; 18. Muzyka i Aktualności; 18.25 Non stop przebojów; 19.15 Gra Lester Young; 19.45 Kunić, nie kunić — nusihać warto; 20. Podwieczorek przy mikrofonie; 21.45 Mała muzyka na smyczku; 22.15 Gra Zespołu C. Barbera; 22.30 Sobotnia dyskoteka; 0.10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.35 Mag. public. naukowej; 9. Chór PR i TV we Wrocławiu; 9.20 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 9.30 Gra Zespołu „Jazz Carriers”; 9.40 A. Dworak — „Gofabek” poemat symf. on. 110; 10. Teatr PR — Studio Wesołe; 10.45 Jazzy; 11. M. Leonolita — Misa Paschalis; 11.40 Mel. kaszubskie; 12.05 Muzyka; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13. Paul Hindemith — 4 tańce symf.; 13.35 „Olimpia” fragm. onow. F. Knorre; 14. Wieści, lenie, tanie; 14.15 Ren. lit. M. Kubiś; 14.25 „Rece twoje”; 14.35 F. Schubert — III Symfonia D-dur; 15. R. diotier; 15.40 Gra gitarzysta Was Montemore; z Ork. Don Sebe; 15.50 „Dzieki poezji”; 16. „Czata” — mag. Wojewódzkiego Studia Młodych; 17. Felton; 17.40 Aud. aktualna; 17.50 Redioexpress; 18. Graśka szafa; 18.40 Radiolatarnia czwili nrowodni nonulano-nauko wy; 19. Z twórczości Edeara Varesa; 19.15 Lekcja i. anieleckiej; 19.30 „Matysławowie”; 20. Śniawa K. Szostek-Radkowska; 20.30 Notatnik kulturalny; 20.40 Wielec muzyczny w oczach współczesnych; 21. Przegląd filmowy „Kamera”; 21.15 Gra „Theo Dave Brucke Quartet”; 21.35 „Z albumu Kolekcjonera muzyki”; 22.30 „Radłowa-rleta”; 23.40 Z twórczości Girolamo Frescobaldiego.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM WŁASNY: 16.15 Program stereofoniczny; 19 — Ogólnopolski program stereofon.

PROGRAM III: 7.40 Muzyka zaparkana; 8.05 Kiermasz płyt; 8.35 Jazzy do zabawy; 9 — „Człowiek podziemny” — pow.; 9.10 „Moja

Meble z Kościana — na rynkach zagranicznych

Możliwości tkwią w... kolorach

Jednym z sześciu specjalizujących się w odmiennym asortymencie zakładów Swarzędzkiej Fabryk Mebli, jest wytwórnia w Kościanie. Produkuje się tutaj głównie meble na eksport.

Współpraca z zagranicznymi kontrahentami wymaga od zakładu w Kościanie pracy szczególnej. Dość powiedzieć, w ciągu trzech ostatnich lat, jakie minęły od połączenia się tego zakładu ze Swarzędzskimi Fabrykami Mebli, kilka nacię raz zmieniano wytworzane wyroby. Były więc przeróżne modele kredensów, regałów książkowych, meblów łazienkowych, meblów kuchennych. Kościan opuszczał meble lekkie, o nowoczesnej linii, ciężkie, stylizowane na dawne meble mieszczańskie (styl ten na Zachodzie przeżywa swój renesans), w sumie 40 różnych wyrobów meblarskich.

Konkretnie rozwijania plastyczne meble podsuwają niekiedy sami odbiorcy, sugerując taki czy inny model. Jednak zakład zainteresowany jest tym, aby opracowywać i

wykonywać własne projekty. To wymaga wysokich kwalifikacji kadry, nie tylko dozorującej, ale również samych wykonawców.

Zespół 300-osobowy, jakim obecnie kieruje — mówi kierownik kościańskiego zakładu Jerzy Semeniuk — to w większości ludzie młodzi, dysponujący jednak niezbędnymi umiejętnościami. Kwalifikacje te są zresztą ciągle podnoszone. Przy wytwórni istnieje przyzakładowa szkoła. Wielu pracowników uczęszcza też do specjalistycznych techników. Zakład stawia na ciągłe zwiększanie wydajności pracy, co przynosi konkretne efekty gospodarcze. Wzrasta produkcja, a warto przypomnieć, że jej dynamika w roku ubiegłym wyniosła 140 procent.

Dla coraz lepszego zaspokajania rosnących potrzeb odbiorców swoich wyrobów, zakłady w Kościanie systematycznie doskonalą i rozszerzają technologię wykańczania mebli. Źródło wzbogacania różnorodności wytwarzanych mebli, tkwi w odpowiednim

stosowaniu kolorów — wyjaśnia kierownik Semeniuk. Na potwierdzenie pokazuje trzy meblowskie, identycznej konstrukcji, różniące się tylko kolorami. To jednak zróżnicowało meble do tego stopnia, że na pierwszy rzut oka trudno dostrzec cechy wspólne, wręcz przeciwnie, meble, które oglądamy zdają się być zupełnie odmiennymi kompletami.

Założenie kościańskiego zakładu podejmuje wiele zobowiązań i wykonuje czynności społeczne na rzecz swojego przedsiębiorstwa. Wytwarza dodatkowe komplety mebli na potrzeby rynku krajowego, dla siebie zaś zbudowała domki kempingowe nad jeziorem w Dębcu Nowym. (len)

Dyżury radnych

W poniedziałek, 5 bm. w godz. od 15 do 17 w gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, al. Stalina-gradzka 16/18, pokój 263, II piętro, dyżur pełnić będzie radny Wojewódzkiej Rady Narodowej zastępca przewodniczącego Komisji Zdrowia, Ochrony Środowiska i Spraw Socjalnych — Tadeusz Kuraś.

Również w tym samym dniu i tych samych godzinach dyżur pełnić będą: radni rad narodowych stopnia powiatowego w siedzibach powiatowych rad narodowych oraz radni rad narodowych stopnia gminnego w siedzibach gminnych rad narodowych. (na)

Łato wiejskich dzieci

Pięknie odrestaurowany dom, otoczony parkiem, to dawna wozownia, gdzie trzymano dworskie pojazdy oraz bryki przyjeżdżających gości. Zaniebawny przez wiele lat, zyskał sobie wśród miejscowej ludności nazwę „domu baby Jagi”. Obecna dyrekcja Kombinatu PGR Gultowy postarała się o remont tego obiektu oraz jego adaptację na stołówkę pracowniczą i przedszkole. W ładnie urządzonej, wyposażonej w wygodne meble i zabawki sali przebywa obecnie około 40 dzieci pracowników PGR oraz rolników indywidualnych z najbliższej okolicy. Zajęcia prowadzi długoletnia pracownica Kombinatu przedszkolanka Halina Ciesielska.

Kombinat PGR Gultowy w powiecie średzkim ma 6 podobnych przedszkoli, w podległych zakładach, do których z reguły uczęszcza około 30 procent dzieci rolników indywidualnych. Młodzież wiejska korzysta również z 10 klubów i świetlic finansowanych przez dyrekcję Kombinatu.

Dla uatrakcyjnienia letnich wakacji, zorganizowano turnusy kolonijne, m. in. w Krakowie, Hawie, Ustroniu Morskim, w których uczestniczyć będzie w obecnym sezonie około 200 dzieci pracowników Kombinatu. W ciągu roku szkolnego dzieci te mają zapewniony dojazd do szkół w Kostrzynie, Czerlejnii i Gultowach. Z pojazdów PGR korzystają także dzieci gospodarzy ze wsi indywidualnych.

Na zdjęciu: odremontowany obiekt, w którym znajduje się stołówka pracownicza i przedszkole.

Fot. — K. Przychodźki



znasz te książki?; 13 Recital D. Ojstracha i F. Bauer; 14 Zgaduj-Zgadula; 15.30 Wakacyjny Teatr dla Dzieci i Młodzieży; „Zegar z kukłką” — słuch. K. Matusia; 16.15 Z księgarskiej ludy; 16.30 Kone. chopinowski z nagrań I. Friedmanna na fortepianie mecha nicznym; 17 Wyniki PGL „Koziołki”; 17.01 „Półka z książkami”; 17.30 Utwory Debussy’ego i Rous-sela; 18.35 Fel. aktualny; 18.45 Ka-barelek reklamowy; 19 Teatr PR; „Smuga cienia” — słuch. wg pow. J. Conrada; 20.15 Muzyka jazzowa; 20.30 Honegger: IV Symfonia; 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Śpiewa włoska śpiewaczka G. Simonato; 21.50 S. S. Szarzyński — Concerto „Jesu spes mea”; 22.10 Zwycięzcy międzynarodowych konkursów muzycznych; 22.30 „Parnasik”; 23 Divertimenta i serenady kompozytorów klasycznych; 23.35 Jazz na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Program własny: 18.30 Ogólnopolski program stereo.

PROGRAM III: 8.10 Prezentacje — magazyn; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Człowiek podziemny” — now. Rossa Mac Donalda; 9.10 Gra jacy listy; 9.35 Gdy się mówi A... — aud. public.; 10 Zapraszamy na coride; 10.15 Ilustrowany Magazyn Autorów; 11.15 Tygodniowy przegląd prasy; 11.25 Zapomniane

Kopia amatorskiego samolotu dla Muzeum Lotnictwa

Nieczęsto piszemy o amatorskich konstrukcjach lotniczych. Nie dlatego, aby brakowało amatorów-konstruktorów, jednak w nielicznych tylko przypadkach udany koniec wieńczy dzieło. Tak było z samolotem „Bożena”, zbudowanym w roku 1923, przez 19-letniego wówczas, Władysława Stelmazyka, mieszkańca wsi Lipa koło Obornika.

I chociaż z oryginału trudno odszukać dziś najdrobniejsze nawet części — został zniesczony przez Niemców we wrześniu 1939 roku — to jednak wszystko wskazuje, iż już niedługo wierną kopię tamtej konstrukcji będziemy mogli oglądać w krakowskim Muzeum Lotnictwa i Astronautyki.

Właśnie z inicjatywy tej instytucji, będący już na emeryturze mieszkaniec Warszawy inż. W. Stelmazyk, znów zainstalował swój warsztat w Lipie, rekonstruując model, który z okazji Dnia Lotnictwa zostanie przekazany krakowskiemu muzeum.

Prace posuwają się szybko. Obecnie gotowy jest cały kadłub samolotu wraz ze skrzydłami, wszystko więc wskazuje, że ustalony na 23 bm. termin przekazania kopii zostanie dotrzymany. Jak nam powiedział sam konstruktor i wykonawca, nie byłby on w stanie doprowadzić dzieła do końca, gdyby nie pomoc szeregu instytucji.

Wśród nich wymienić możemy: Województwo Lotnicze, które dostarczyło wiele potrzebnych materiałów, a także przystosowuje jeden ze współczesnych silników lotniczych do wyglądu włoskiego „Anzani”, jaki był zamontowa-

ny w oryginale. Nie odmówiły pomocy także aerokluby regionalne, poszukując w swych magazynach szeregu potrzebnych części.

Pomysł zrekonstruowania samolotu „Bożena” spotkał się również z przychylnością władz powiatu obornickiego. Urząd Powiatowy w Obornikach wyasygnował m. in. pewną kwotę na konieczne zakupy materiałowe. Nie więc dziwnego, że konstruktor-amator twierdzi, iż budowa pierwowzoru była znacznie trudniejsza.

Budowana dla potrzeb muzeum makiet samolotu będzie więc jeszcze jednym dokumentem z lat początków polskiego lotnictwa, pokazując zarazem wkład Wielkopolski w rozwój tej dyscypliny. (zb)

ODPOWIADAMY

Czytelniczka z Poznańskiego — Trudno nam odpowiedzieć konkretnie na pytanie: alosy bywały w kwiatarniach, a tych w Poznaniu jest wiele. Trzeba popatrzeć. (2172)

Czytelnik z Grodziska — Podajemy adresy: Ośrodek Chirurgii Plastycznej, Zabrze, ul. 3 Maja 13 i Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego, Łódź, Klinika Chirurgii Szczękowo-Twarzowej. W Poznaniu zaś przy Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 2, ul. Przybyszewskiego 49, istnieje Klinika Chirurgii Szczękowej. (2288)

Adam Sylwester SN Kuślin — Imienia Lilii nie ma w żadnym kalendarzu, gdyż jest to imię zdro-białe, pochodzące od Liliany (imieniny 14. II). (2343)

J. Czekay na występach w Meksyku

Znakomity baryton poznański Opery — Jan Czekay przebywa od wczoraj na kontynencie amerykańskim — w stolicy Meksyku, gdzie z grupą polskich artystów i realizatorów bierze udział w przygotowaniu premiery moniuszkowskiej „Halki” na scenie tamtejszego Teatru Narodowego.

Polscy artyści występować będą w Meksyku City, a być może i innych miastach do 18 bm. (wig)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Poranek Telewizji Najmłodszych; 10 — „Fort Apache” — film fab. prod. USA; 16.15 — Program I proponuje; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Sylwetka kompozytora — Wojciech Kilar; 17.30 — Przypomnienie, radzimy; 17.35 — Z cyklu: Szare na złote — „Mam pomysły”; 18 — Z kamera wśród zwierząt; 18.30 — Pegaz — magazyn kulturalny (kolor); 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor (kolor); 20.20 — „Fort Apache” — film fab. prod. USA; 22.25 — Dziennik (kolor); 22.45 — Sportowy Magazyn Sprawozdawczy; 23.15 — Rytmy poludniowo-amerykańskie — program TV NRD.

PROGRAM II: 17.45 — Ludzie nauki — prof. dr Zygmunt Szkarłowski; 18.15 — Koncert na Wawelu; 18.40 — Mała Encyklopedia Zwierząt — odc. VIII pt. „Fiszbinowce” dokum. film franc. (kolor); 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor (kolor); 20.20 — „Fort Apache” — film fab. prod. USA; 22.25 — Dziennik (kolor); 22.45 — Sportowy Magazyn Sprawozdawczy; 23.15 — Rytmy poludniowo-amerykańskie — program TV NRD.